O łomżyńskim froncie odmowy grzania czytaj na str. 3.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. T. Kościelskiego w B-stoku Czytelnia Czasopism

GAZETA
Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY · Białystok, Łomża, Suwałki Nr 184 (12833) Środa, 22.09.1993 r. Cena 2.000 zł

SZEŚCIU WYBRAŃCÓW

Znane są już oficjalne wyniki głosowania na senatorów z naszego regionu. Dwa mandaty uzyskały PSL i SLD, po jednym KKW „Ojczyzna" i Unia Pracy.

Znane są nieoficjalne wyniki wyborów do Sejmu w woj. suwalskim. Przeprowadzono je w 274 obwodach głosowania. Spośród 331299 uprawnionych udział wzięło 152543 (46 proc.). Oddano 152103 głosy, w tym 145247 ważnych.

Kolejność:
1. SLD — 27076 (18,9 proc.)
2. PSL — 25079 (17,2 proc.)
3. UP — 10657 (7,3 proc.)
4. KKW „Ojczyzna" — 9773 (6,7 proc.)
5. BBWR — 9079 (6,2 proc.)
6. UD — 8888 (6,1 proc.)
7. Samoobrona — Leppera — 8323 (5,7 proc.)
8. PC — ZP — 7287 (5 proc.)
9. KPN — 7142 (4,9 proc.)
10. Partia X — 6594 (4,5 proc.)
11. NSZZ „S" — 6101 (4,2 proc.)
12. KLD — 5713 (3,9 proc.)
13. PSL — PL — 5336 (3,7 proc.)
14. UPR — 5320 (3,7 proc.)
15. KdR — 2879 (1,9 proc.)

Prawie na pewno pięć manadatów poselskich zostanie rozdzielonych w następujący sposób: 2 — SLD (Jerzy Dziewulski z Warszawy i Stanisław Dzienisiewicz z Ełku), 2 — PSL (Andrzej Śmietanko z Orzysza i Henryk Bogdan z Suwałk), 1 — UP (Janusz Szymański z Białegostoku.

W woj. suwalskim zwyciężyliby: 1. Jerzy Dziewulski (SLD) — 7135, 2. Andrzej Śmietanko (PSL) — 5958, 3. Henryk Bogdan (PSL) — 5648, 4. Stanisław Dzienisiewicz (SLD) — 5076, 5. Jerzy Dąbrowski (Partia X) — 4418.

Mandaty senatorskie w Białymstoku zdobyli Barbara Maria — Łękawa i Jan Mulak.

Łękawa, kandydatka Komitetu Wyborczego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich — KKW „Ojczyzna", uzyskała 53472 głosy. J. Mulak, kandydat Komitetu Wyborczego SLD, otrzymał 53472.

Według oficjalnego komunikatu Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Łomży w wyborach do Senatu w woj. łomżyńskim wzięło udział 121 399 osób, tj. 49 proc. uprawnionych do głosowania.

Kandydowało do dwóch mandatów 14 osób. Senatorami zostali: Jan Stypuła (PSL) 32 838 i Marek Minda (UP) — 24219.

W wyborach do Senatu w województwie suwalskim głosowało 152 tys. 539 osób. Głosów ważnych — 146 tys. 933. Zwyciężyli, zgodnie z wczorajszą prognozą „Gazety" Tomasz Romańczuk (SLD) — 32424 i Wacław Strażewicz (PSL) — 31 836.

(yes, J.B., MK)

Niestety nie możemy Państwu podać nawet nieoficjalnych wyników wyborów do Sejmu z województwa białostockiego. Szef Okręgowej Komisji Wyborczej — sędzia Jerzy Rypina — odmówił bowiem nam , choć nie tylko, wczoraj informacji o ilości głosów oddanych na poszczególne ugrupowania. Zasłaniał się przy tym ordynacją wyborczą, która jego zdaniem zabrania mass mediom podawania znanych wyników.

Przypominamy panu sędziemu, że nie udzielając nam informacji, które przecież nie są tajne — wywiesiły je Obwodowe Komisje Wyborcze — jako urzędnik państwowy złamał ustawę „Prawo prasowe". Jako prawnikowi nie musimy, mamy taką nadzieję, p. sędziemu przypominać co to oznacza.

Ponieważ w naszych oddziałach w Łomży i Suwałkach dziennikarze otrzymali wydruki z Okręgowych Komisji Wyborczych, przyjmując rozumowanie p. sędziego J. Rypiny, złamały one ordynację wyborczą. Obiecując że do tematu wrócimy, czekamy na finał!

Wojciech Jarmołowicz

Immunitet potrzebny od zaraz

KREDYT NA LEWO

Niedopełnienie obowiązków, wynikajacych ze statutu i regulaminu spółdzielni, a jednocześnie świadome poświadczenie nieprawdy poprzez poręczenie dwóch kredytów na łączną sumę 8 miliardów 300 milionów złotych spółce „MIK—BUD", zarzuca Prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej „Słoneczny Stok" — S.P. — białostocka Prokuratura Rejonowa.

Te same zarzuty przedstawiono kierownikowi administracji osiedla i jednocześnie członkowi zarządu spółdzielni — T.B. Poświadczenia miały być wykorzystane w Banku Spółdzielczym w Wasilkowie w czasie kontroli tej instytucji przez pracowników NBP.

Prezes S.P. oraz kierownik T.B. wystawiając takie poręczenie kredytów umożliwili — zdaniem prokuratury — powstanie znaczących strat w majątku Spółdzielni.

Akt oskarżenia w tej sprawie został wczoraj skierowany do sądu. Aby jednak doszło do procesu i skazania bądź uniewinnienia oskarżonych, a zwłaszcza prezesa, sąd — w świetle wyników wyborów — **będzie musiał — niemal na pewno — występować o uchylenie immunitetu poselskiego prezesa. Startował on bowiem — na drugim miejscu na liście Sojuszu Lewicy Demokratycznej — w wyborach parlamentarnych.**

Z udostępnionych nam informacji wynika, że sprawa poręczenia kredytu pojawiła się w 1992 roku, gdy spółka „MIK—BUD" realizowała dwa budynki mieszkalne na rzecz spółdzielni mieszkaniowej. Zaciągnęła ona dwa kredyty z Banku Spółdzielczego w Wasilkowie: jeden 3,7 mld. zł i drugi 4,5 mld.zł. Gdy w Banku Spółdzielczym pojawiła się kontrola NBP, prezes banku oraz pełnomocnik „MIK—BUDU" zwrócili się do Prezesa SM „Słoneczny Stok" o poręczenie kredytu. Ten poręczenie kredytu podpisał osobiście i poprosił o to również kierownika administracji T.B. Mimo, że poręczenie to miało być poręczeniem czasowym, udzielonym „koledze w potrzebie", a więc tylko na okres kontroli (poświadczenie nieprawdy) — to jednak ewidentnie narażał spółdzielnię na powstanie poważnej szkody w jej mieniu.

Poręczenie nie było też przedmiotem posiedzenia Zarządu, a dwaj jego członkowie dowiedzieli się o sprawie dopiero od funkcjonariuszy policji.

Wkrótce „narażenie na straty" zmaterializowało się, gdy **bank wezwał spółdzielnię „Słoneczny Stok" do zapłaty łącznie 11,4 mld.zł z tytułu poręczeń kredytów udzielonych „MIK—Budowi". Suma ta, to kredyty i odsetki.**

Następnie Bank Spółdzielczy w Wasilkowie obciążył konto spółdzielni w PKO BP, czego nie uznał prezes spółdzielni mieszkaniowej. Wystąpił on też do sądu z wnioskiem o wstrzymanie egzekucji prowadzonej przez bank, przy czym decyzja sądu jeszcze nie zapadła.

Wkrótce okaże się też, czy sąd do którego **skierowano już akt oskarżenia przeciwko prezesowi**, wystąpi o uchylenie jego ewentualnego immunitetu poselskiego. **(falin)**

W Grodnie

ZABILI WOJEWODĘ

— Wojewoda grodzieński Dmitrij Arcimienia został zastrzelony w poniedziałek, 20 września około godz. 21 czasu miejscowego, przed swym domem — taką wiadomość podała wczoraj, 21 bm Rozgłośnia Radiowa w Grodnie.

— Dmitrij Arcimienia wrócił wieczorem z działki. Było to o godz. 21. Wchodził na teren swej posiadłości. Tam, za płotem, już ktoś był. Dowodem są pozostawione niedopałki papierosów. Niemal natychmiast padł strzał z pistoletu — powiedział „Gazecie" **dyrektor grodzieńskiego Radia i Telewizji, Jan Groblewski**. — Pocisk wyszedł na zewnątrz, w okolicy kręgosłupa. Na skutek rozerwania aorty serca, śmierć nastąpiła po ośmiu minutach. Prokuratura i milicja nie podaje wyników już poczynionych ustaleń...

Dmitrij Arcimienia miał 61 lat. Swe stanowisko piastował już osiem lat. Był posłem do parlamentu Białorusi. Wiele uwagi poświęcał współpracy z woj. białostockim. Był obecny na otwarciu towarowego przejścia granicznego w **Bobrownikach**. Nie byłykierowane pod jego adresem zarzuty ani też groźby.

Jest to pierwszy przypadek na Białorusi dokonania zamachu na osobę pełniącą tak wysoką funkcję. **(h)**

Cisza na giełdzie

Na wtorkowej sesji giełdy tylko akcje Wedla zdołały utrzymać cenę z poprzedniego notowania. Kursy walorów pozostałych spółek spadły, a w 12 przypadkach zlecenia sprzedaży zostały zredukowane. Zdaniem inwestorów jest to normalna reakcja na wyniki niedzielnych wyborów.

Stali bywalcy giełdy mają za złe środkom masowego przekazu, które ich zdaniem niepotrzebnie podgrzewają nastroje po wyborach i snują „czarne scenariusze". Niekorzystny wpływ na notowania mają też wypowiedzi, często szybko dementowane, polityków ze zwycięskich partii, dotyczące przyszłości giełdy.

Tabela kursów akcji na str. 10

Drożej autobusem i pociągiem

Od 1 października br. nastąpi podwyżka opłat taryfowych w PKS — średnio o 13 proc. oraz średnio o 28,5 proc. stawek i opłat za przewozy towarów w PKP — poinformował 21 bm. rzecznik prasowy Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, Piotr Ołdak.

W międzymiastowej komunikacji PKS średnio o 13 proc. wzrosną ceny biletów jednorazowych i miesięczych oraz opłaty za bagaż.

Taryfa towarowa PKP wzrośnie średnio o 28,5 proc., przy czym opłaty i stawki przewozowe wzrosną o 30 proc., a opłaty dodatkowe związane z przewozem m.in. użycie konterenów, wynajem opon, opłaty portowe, przechowywanie towarów w magazynach — wzrosną o 14 proc. **(PAP)**

Płaci ten, co na wierzchu

Plakatowe dni



Prezydent Białegostoku, Lech Rutkowski skierował pismo do wszystkich komitetów wyborczych przypominające o konieczności zdjęcia plakatów wyborczych w ciągu trzydziestu dni. Termin ten określa ordynacja wyborcza.

Zgodnie z nią plakaty mogły być przylepiane na tablicach informacyjnych i słupach ogłoszeniowych oraz płotach i parkanach, jeśli wyraził na to zgodę zarządca budynku. Nie wszystkie białostockie komitety respektowały ten warunek: plakaty pojawiły się na skrzynkach rozdzielczych Telekomunikacji Polskiej, na co nie wyraziła ona zgody. Podobnie było ze słupami elektrycznymi należącymi do Zakładu Energetycznego, parkanem przy VI LO czy przychodnią dermatologiczną przy ul. Krakowskiej oraz z wieloma innymi miejscami.

Straż Miejska wielokrotnie nakazywała poszczególnym komitetom wyborczym usunięcie tychże plakatów, nie wszystkie z nich jednak respektowały polecenia. Pomimo to mandatów nie wręczano, by nie narazić się na zarzut pogwałcenia jednego z punktów ordynacji, dotyczącego ochrony prawnej wszelkich ulotek i plakatów wyborczych.

Policja i Straż Miejska jest zobowiązana do usuwania plakatów i transparentów, które mogą zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi oraz bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Jak nam powiedział komendant straży, Kazimierz Półtorak, takich przypadków w Białymstoku nie było. Generalnie plakaciarze byli bardziej zdyscyplinowani niż podczas poprzednich wyborów. Komendant oczekuje teraz na efekt pisma prezydenta. Jeśli w ciągu trzydziestu dni plakaty nie znikną, najprawdopodobniej Zarząd Miasta podejmie decyzję o ich zdjęciu przez służby komunalne i kosztami obciąży komitety. Rozliczenia byłyby jednak trudne, ponieważ w wielu miejscach przylepione są ulotki kilku partii— jedna na drugą.

(jg)

Suwalski eksperyment

W Suwałkach powołano wczoraj Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości. Jest to pierwsza tego rodzaju inicjatywa w Polsce.

Minister Pracy i Polityki Socjanej Michał Boni , który m. in. składał podpis pod aktem notarialnym, powołującym do życia fundację, nie ukrywał, że jest to swego rodzaju eksperyment.

Szczegóły na stronie 2.

PROGI „OJCZYZNY"

Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna" powinien wejść do Sejmu z 6% głosów w skali kraju — uważa Michał Kamiński zastępca rzecznika tej koalicji.

Art.6 ordynacji wyborczej działa ewidentnie na naszą korzyść — twierdzi Kamiński. Jeśli PKW postąpi z literą prawa, próg dla naszej koalicji zostanie obniżony.

Uchwalona ordynacja wyraźnie mówi, że do Sejmu wchodzą te komitety wyborcze które uzyskają co najmniej 5% głosów w skali kraju. Jeśli komitet tworzy koalicję kilku partii, musi zdobyć co najmniej 8%. Ale w art. 6 napisano, że w pewnej sytuacji progi obniża się do 3 i 5 % głosów. Kiedy? Tu jest główna niejasność. Otóż wtedy, gdy wyżej wymienionych warunków nie spełnia żaden komitet wyborczy, bądź gdy któryś z tych warunków zostanie spełniony przez tylko jeden komitet wyborczy.

Wg Kamińskiego ten warunek został spełniony, gdyż tylko jedna koalicja — SLD — przekroczyła próg 8%.

Przyjęcie interpretacji „Ojczyzny" oznaczałoby więc, że do Sejmu wchodzą wszyscy, którzy zdobyli ponad 3%, a więc „Solidarność",KLD, ZP—PC i UPR. Ale Kamiński uważa, że nie należy obniżać progów dla partii politycznych, skoro aż 5 ugrupowań go przekroczyło, należy natomiast obniżyć dla koalicji. Skorzystała na tym jedynie „Ojczyzna".

Odpowiedni wniosek "Ojczyzna" miała zgłosić do PKW już wczoraj.

K.L.

NAPAD NA KASJERKĘ

385 mln zł, przeznaczonych na wypłaty odszkodowań, zrabował osobnik, który 21 bm. napadł na kasjerkę katowickiego oddziału PZU, wracającą z banku. Policja ma rysopis bandyty i twierdzi, że „jest na dobrym tropie".

Do napadu doszło na korytarzu budynku PZU. Do kasjerki podszedł nieznany jej mężczyzna, zaatakował ją miotaczem gazu i wyrwał torbę z pieniędzmi. Towarzyszący kasjerce ochroniarz z prywatnej firmy położył się na podłodze i nie ścigał złodzieja.

WIELKI RABIN ZAPRASZA

Wielki rabin Izraela Meir Lau zaprosił we wtorek Jana Pawła II do odwiedzenia Jerozolimy. Zaproszenie to złożył podczas rozmowy z papieżem w jego letniej rezydencji Castel Gandolfo w pobliżu Rzymu.

Ojciec Święty odpowiedział, że „moment podróży do Jerozolimy, której bardzo pragnie, już się zbliża". Nie było jednak mowy o konkretnym terminie. Rozmowa nie dotyczyła stosunków dyplomatycznych między Watykanem i Izraelem i miała przede wszystkim „charakter duchowy".

ZMARŁA 113-LATKA

We wsi Podbiele k. Bielska Podlaskiego zmarła pani Eukodia Najman, która 11 czerwca br. skończyła 113 lat. Była ona jedną z najstarszych Polek.

Eudokia Najman pochodziła z rodziny dworskich najemników. Jej mąż zmarł w 1925 r. Staruszka miała trzy córki i trzech synów, z których żyje tylko 69-letni Józef oraz 14 wnuków, 30 prawnuków i 24 praprawnuków. Nigdy nie była w szpitalu, tylko od czasu do czasu odwiedzał ją w domu lekarz.

(PAP)

SUWALSKI EKSPERYMENT

Suwalskie jest pierwszym województwem w Polsce, w którym powołano Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości.

Wtorek, 21 września br. można by uznać za historyczny dla Suwalszczyzny i Mazur. W gabinecie **Cezarego Cieślukowskiego**, wojewody suwalskiego podpisano bowiem akt notarialny, powołujący Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości.

— Celem Fundacji jest zwalczanie bezrobocia poprzez wspieranie prywatnej przedsiębiorczości — mówił C. Cieślukowski. — Zarys jej działania obejmuje trzy zasadnicze kierunki: prowadzenie Ośrodka Wspierania Małej Przedsiębiorczości, w którym przyszły właściciel nauczy się zasad prowadzenia firmy, zorganizowanie tzw. inkubatora przedsiębiorczości, ułatwiającego kandydatom znalezienie takich lokali i zapewniające fachowe doradztwo oraz powołanie specjalnego funduszu umożliwiającego zaciąganie kredytów na bardzo korzystnych warunkach.

Akt notarialny podpisali: **Michał Boni**, minister Pracy i Polityki Socjalnej, **Thimoty Carroll** — dyrektor Amerykańskiego Korpusu Pokoju na Polskę, **Tadeusz Kontek**, dyrektor departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości AKP, **Tomasz Jan Bilbin** prezes Agencji Rozwoju Gospodarczego „Ares" oraz gospodarz — wojewoda C. Cieślukowski. Z bardzo licznie reprezentowanej delegacji amerykańskiej warto wymienić pana **Aubreya Hooksa**, pełniącego obowiązki ambasadora USA w Polsce, a także małżeństwo p.p. **Loret i Philipa Ruppe**.

Na kapitał suwalskiej FRP złożyły się: Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej (12 mld zł), wojewoda suwalski (1 mld zł), „Ares" (100 mln zł), Amerykański Korpus Pokoju, oprócz półmiliardowego wkładu gotówkowego, zapewni wysokokwalifikowanych specjalistów z dziedziny organizacji, zarządzania, consultingu.

Na krótkiej konferencji prasowej, zorganizowanej tuż po podpisaniu aktu, przede wszystkim padły pytania o szanse powodzenia Fundacji.

— Faktycznie. Suwalskie traktujemy niejako eksperymentalnie — powiedział minister M. Boni. — W planach mamy powołanie podobnych inicjatyw w Rzeszowie i Starachowicach. Powodzenie Fundacji w dużej mierze zależeć będzie od ludzi odważnych i przedsiębiorczych.

Na pytanie, czy z pomocy Fundacji mogą skorzystać wyłącznie bezrobotni, minister odpowiedział przecząco.

— Nie ukrywamy, że przede wszystkim chcemy pomagać bezrobotnym — stwierdził natomiast Thimoty Carroll, szef Amerykańskiego Korpusu Pokoju.

— Dysponujemy największym na świecie potencjałem specjalistów z różnych dziedzin, w tym także od małej przedsiębiorczości — dodał Tadeusz Kontek, dyrektor departamentu AKP.

Czy niedzielne wybory i poważna zmiana układu sił w Polsce nie zagraża powodzeniu Fundacji? — pytali dziennikarze.

— Nie będzie to miało absolutnie żadnego wpływu na naszą działalność, która jest poza wszelkimi układami politycznymi — odpowiedziano.

Fundacja czeka obecnie na rejestrację w sądzie. Dopiero z chwilą jej otrzymania rozpocznie działalność. Wówczas także zainteresowani będą mogli dowiedzieć się szczegółów o jej funkcjonowaniu. Dziś, jak zapewnił Tomasz Bilbin, wszyscy przedsiębiorczy z Suwalskiego mogą zasięgnąć informacji w agencji „Ares".

(gram)

JEDEN NA WOLNOŚCI

W Łukowie (woj. siedleckie) ujęto trzech kolejnych zbiegów z białostockiego zakładu poprawczego. Uciekinierzy wpadli podczas drogowej kontroli poloneza, którym się poruszali. Na wolności pozostaje już tylko jeden z piętnastu wychowanków poprawczaka, którzy 28 sierpnia br. sterroryzowali strażników i wydostali się z zakładu — poinformował 21 bm. Krzysztof Kasprzak, rzecznik prasowy KWP w Białymstoku.

Polonez, którym jechało 3 uciekinierów — 16-latek z Łukowa oraz 17-latkowie z Rzeszowa i Giżycka — był skradziony w Sokółce (woj. białostockie) i poszukiwany przez policję. W jego bagażniku znaleziono wiele przedmiotów pochodzących prawdopodobnie z kradzieży.

(pa)

W SIECI INTEGRACJI

— Jesteśmy urzędnikami administracji państwowej i nasz los zależy od woli politycznej nowego Sejmu i Rządu. Trudno jest przewidzieć jakie będą kierunki działań przyszłego Rządu co do dalszej integracji ze Wspólnotami Europejskimi — powiedział wczoraj Marian Stasiak — dyrektor Zespołu Informacji i Kształcenia w Biurze Integracji Europejskiej w Urzędzie Rady Ministrów.

Podpisany Układ Europejski ustanawiający Stowarzyszenie między Polską a Wspólnotami jest podstawą dla rozwoju współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Zapewnia on warunki dla szybkiej integracji Polski ze Wspólnotami.

Po wejściu w życie Umowy Przejściowej dotyczącej handlu między Polską, a Wspólnotami Europejskimi nastąpiła liberalizacja handlu. Zostały zniesione cła i inne ograniczenia na ponad 55 proc. polskiego eksportu przemysłowego na rynki Wspólnoty. Obecnie, po wprowadzeniu systemu koncesji udzielonych Polsce w postaci wolnocłowych kontyngentów, już 75 proc. polskiego eksportu korzysta z bezcłowego dostępu do jej rynku.

Dotychczas polscy eksporterzy nie wykorzystali wielu przyznanych limitów np. na ziemniaki, cebulę, owoce miękkie, marchew.

Natomiast zaistniałe niedogodności handlowe np. w przypadku pryszczycy czy eksportu wiśni — to zdaniem Ewy Synowiec — doradcy ekonomicznego w Biurze do Spraw Integracji Europejskiej — wynik i m.in. konsekwencje decentralizacji naszego handlu zagranicznego.

W spotkaniu nie uczestniczył zapowiadany Jan Krzysztof Bielecki.

(doż)

PAŃSTWO W DOBRYM STANIE

Rząd zostawia państwo i gospodarkę w dobrym stanie, ze wzrostem gospodarczym — powiedziała premier Hanna Suchocka po wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów, przedstawiając dziennikarzom przesłanie obecnego rządu dla nowej koalicji rządowej. Poinformowała, że rząd poda się do dymisji po ukonstytuowaniu się nowego parlamentu, kierując do niego uprzednio ponad 50 projektów ustaw.

Suchocka zapowiedziała, że nie wejdzie do ewentualnego rządu tworzonego przy udziale SLD.

„Uważamy, że najważniejsze dla każdego rządu, aby utrzymał to co dało się do tej pory zrobić: wzrost gospodarczy, mocny pieniądz, zahamowanie inflacji i kontynuowania decentralizacji, a także utrzymanie pozycji Polski jako lidera w tej części Europy" — stwierdziła.

„Wyrażamy nadzieję, że oczekiwania społeczne rozbudzone w czasie kampanii wyborczej przez zwycięskie partie nie spowoduje zahamowania wzrostu gospodarczego i osiągniętego pokoju społecznego" — podkreśliła Suchocka.

(PAP)

SZANSA NA BABIE LATO

Pierwsze dwa dni tegorocznej jesieni w północno — wschodniej Polsce będą słoneczne, ciepłe i trochę wietrzne. Można się nawet spodziewać babiego lata — poinformował "GW" dyżurny synoptyk w Białymstoku.

Jednak już w piątek pogoda zacznie się pogarszać — będzie zimno i deszczowo. Nocne przymrozki zaczęły się już 8 września temperaturą — 3°C przy gruncie. Najprawdopodobniej pozostanie tak do końca jesieni. Nie ma więc co liczyć na złotą polską jesień.

Podobnie było w poprzednich latach — pogodny początek i słotny koniec września, mgliste noce i ranki.

MN

EKSPRESEM

Druga ofiara niedzielnego wypadku

Zmarła w szpitalu 30 — letnia Białorusinka — druga ofiara tragicznego wypadku, który miał miejsce w niedzielę na trasie Kleszczele — Hajnówka.

Samochód marki Mercedes z pięcioma pasażerami z Białorusi (trzema mężczyznami i dwiema kobietami) stoczył się niespodziewanie w czasie jazdy do rowu. Jedna z kobiet zginęła na miejscu. Pozostali pasażerowie twierdzą, że nie wiedzą, co było przyczyną wypadku.

Bimbrownia pod chmurką

Na gorącym uczynku złapano dwóch amatorów nielegalnego wyrobu spirytusu. Mężczyźni produkowali bimber w lesie koło miejscowości Tylwica (gm. Michałowo) .

Pożar w pociągu

W poniedziałek po godz. 20. na dworcu PKP w Białymstoku zapalił się przedział w wagonie pasażerskim. Dzięki szybkiej akcji ratowniczej spaliły się tylko siedzenia. Straty ocenia się na 5 mln zł. Przyczyna pożaru nie jest znana.

Płonący autobus

W autobusie przewożącym dzieci do Gminnej Szkoły w Boćkach (woj. białostockie) wybuchł wczoraj pożar. Przyczyną było zwarcie w instalacji elektrycznej. Dzieciom nic się nie stało.

Ciemną nocą

W nocy z poniedziałku na wtorek z ul. Lnianej w Białymstoku zniknął samochód marki Łada Samara koloru granatowego o numerach rejestracyjnych BTG 7745. Właściciel oszacował stratę na 80 mln zł.

MN

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

NOTOWANIA Z DNIA 21 września 1993 r.

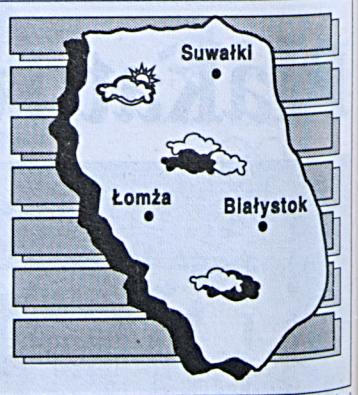
KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ełk "U KLEMENSA"	19.200	19.400	11.900	12.000	15	20	29.000	30.000
Łomża "LOMBARD"	19.320	19.400	11.950	12.000	-	-	29.700	30.000
Suwałki "MINI-MAX"	19.320	19.450	11.940	12.000	-	-	29.300	29.600
Giżycko "ORBIS"	19.300	19.500	11.900	12.000	-	-	29.400	29.700
Białystok „LEGIONOWA"	19.350	19.400	11.900	12.000	15	17	29.400	29.600
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	19.300	19.400	11.850	11.950	-	-	29.000	29.500
Kurs NBP	19.284	20.071	11.888	12.374	-	-	29.472	30.674

ŚRODA, 22.09.1993

10°C /20°C

Słonecznie i ciepło.
Wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny, południowo-zachodni.

(ela)



Imieniny:
Tomasza, Maurycego

Wsch. 5.21
Zach. 17.36
Dł. dn. 12.15

1791 — Urodził się **Michael Faraday**, wybitny fizyk i chemik angielski. Największym jego sukcesem było odkrycie indukcji elektromagnetycznej w 1831 oraz opracowanie praw elektrolizy w 1933-34. Odkrył również związek pojemności elektrycznej ze stałą dielektryczną, diamagnetyzm, paramagnetyzm, skroplił chlor i dwutlenek węgla, odkrył benzen.

1910 — **G. Claude** wynalazł lampę neonowo-jarzeniową.

Łomżyński front odmowy grzania

ZIMNA WOJNA

Wczoraj od rana w Łomży było bardzo gorąco.

— Prezes Poreda kazał swoim ludziom zakręcić centralne — powitały nas w redakcji oburzone głosy czytelników. — Wieczorem w mieszkaniach było trochę ciepło, teraz znowu lodownia.

Wzburzenie wywołały rozgrywki wokół trybu wprowadzenia zarządzenia wojewody łomżyńskiego w sprawie rozpoczęcia sezonu grzewczego.

Zarządzenie, jak poinformowała Jadwiga Cwalina z-ca dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, ciepłowniczego monopolisty, dotarło do jej firmy w poniedziałek około godz. 13. Do wieczora pracownicy MPEC zdążyli uruchomić pewną ilość węzłów cieplnych w blokach Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Spółdzielni „Perspektywa". Wczoraj rano okazało się, że prezesi ŁSM i „Perspektywy" — Franciszek Poreda i Leszek Kostrzewa oraz dyrektor MPGKiM, Zygmunt Stefanowicz, utworzyli wspólny „front odmowy".

Jak twierdzą prezesi Poreda i Kostrzewa, sposób załatwienia sprawy jest nie do przyjęcia. MPEC, wykorzystując pozycję monopolisty, przystąpił do ogrzewania na hasło wojewody bez wstępnych negocjacji z odbiorcami. Gdyby to zaakceptowali, spółdzielnie poniosłyby koszt taki, jak w środku zimy, podczas gdy sytuacja nie wymaga grzania „na pełny regulator". Spółdzielnie są w trudnej sytuacji finansowej. Np. ŁSM nie może ściągnąć od lokatorów z tytułu zaległych czynszów 6 mld zł. Tymczasem rachunek za okres do 15 października, czyli do rozpoczęcia właściwego sezonu grzewczego wyniósłby 5 mld zł.

Prezes Kostrzewa z kolei musiałby wydać ok. 1,5 mld zł, i to w sytuacji, gdy lokatorzy winni są spółdzielni przeszło 4 mld .

— Pewne jest to, że nie ma w tej chwili potrzeby grzania „na pełny regulator" — twierdzi L. Kostrzewa.

— Jeśli wojewoda, który jest organem założycielskim MPEC-u, podjął decyzję o przyspieszeniu rozpoczęcia sezonu bez uzgodnień z nami, to powinien pokryć koszty — twierdzi Zygmunt Stefanowicz.

MPGK oblicza, że rachunek za ciepło w ich blokach do 15 października wyniesie 900 mln zł. Zarząd Miasta miał wczoraj zająć stanowisko, co z tym fantem zrobić.

— W Białymstoku wojewoda przez tydzień negocjował w tej kwestii z samorządem — mówi zdegustowany prezydent Henryk Żelechowski. — Uzgodniono, że miasto zapłaci 4 mld. Nasz wojewoda postawił nas przed faktem dokonanym.

W MPEC-u są tą sytuacją bardzo zaniepokojeni. Jak się **okazuje, monopolista ma niewielkie pole manewru,** gdyż... odbiorcy ciepła są również monopolistami. Żądania spółdzielni, by regulować dostawy w zależności od pogody, są zdaniem J.Cwaliny niemożliwe do spełnienia z technicznego punktu widzenia.

Jak nas poinformowano w obu spółdzielniach i MPGK, służby tych jednostek nie przeszkadzają pracownikom MPEC w uruchamianiu ogrzewania. Jednak zarówno spółdzielnie, jak i gospodarka komunalna, nie zapłacą MPEC-owi za okres do 15 października. Chyba, że wynegocjowane zostaną warunki "do przyjęcia dla obu stron".

Henryk Wróblewski z Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego uważa, że winę za zamieszanie ponoszą obie strony. Jego zdaniem wszyscy powinni „po ludzku" dogadać się, „bo ludzie marzną", a nie wyczekiwać na ruch „przeciwnika". Urząd Wojewódzki zamierza mediować między MPEC-em a odbiorcami ciepła.

(MK)

300 — 800 tys. zł za jedno miejsce

Kącik dla żaka

W prasie i na tablicach ogłoszeń pojawia się coraz więcej ofert stancji dla studentów. Nic dziwnego — rok akademicki tuż, tuż, a domów studenckich w Białymstoku brak. Cena i komfort proponowanych lokali są bardzo różne.

W Białymstoku jest sześć wyższych uczelni, ale tylko cztery z nich posiadają własne domy studenckie. W tym roku akademickim jedynie 3435 studentów zamieszka w ośmiu białostockich bursach. Szacuje się, że potrzeby są co najmniej trzykrotnie większe.

Do Biura Kwater Studenckich Zrzeszenia Studentów Polskich przy ulicy Świerkowej 25c codziennie napływa około 15 ofert stancji. Zainteresowanych studentów przychodzi jeszcze więcej — 40 do 50 osób dziennie. Pośrednictwo jest bezpłatne. Do końca października ok. 600 studentów powinno znaleźć w ten sposób mieszkanie. Korzystający z usług biura, zarówno studenci, jak i właściciele lokali, mają możliwość reklamacji. Zdarza się bowiem, że pomiędzy zainteresowanymi stronami wynika konflikt — właściciel nie dotrzymuje warunków umowy (np. dwa lata temu jedna ze stancji okazała się pijacką meliną) albo odwrotnie.Aby zapobiegać takim sytuacjom ZSP sprawdza co roku (teraz w listopadzie) 10% wybranych losowo kwater. **Odpłatność za proponowane w biurze kwater lokale waha się w granicach 300 — 700 tys. zł.** Droższych w zasadzie nie przyjmuje się.

Ostatnio np. **za miejsce w 4 — osobowym pokoju właściciel żądał po milionie od studenta (!).**

Można również szukać stancji na własną rękę — wśród ofert w prasie i na tablicach ogłoszeń . **Za jedno miejsce trzeba wówczas płacić od 500 do 800 tys. zł.**

Okazuje się, że nie ma różnicy w cenach kwater w centrum i na peryferiach miasta. Przykładowo:

W Dojlidach, w domku jednorodzinnym, właściciel proponował pokój za 600 tys. zł lub, w przypadku dwóch osób, za milion. Do dyspozycji byłaby osobna łazienka, choć bez wanny. Gospodarze zgadzali się na przyjmowanie kulturalnych gości i palenie papierosów.

W Śródmieściu, również w domku jednorodzinnym, za tę samą cenę oferowano pokój 2 — osobowy, umeblowany, z możliwością korzystania z telefonu, osobną łazienką i kuchnią. Właściciele zastrzegli, że towarzystwo męskie nie będzie mile widziane, ale koleżankę można czasem zaprosić.

Dla studenckiego małżeństwa zaproponowano mi "przytulny" pokoik w piwnicy domku jednorodzinnego za "jedyne" 800 tys. zł od osoby i, jak mnie przekonywano, z elegancką ubikacją na zewnątrz.

Na Antoniuku Fabrycznym oferowano studentowi samodzielny pokój z łazienką za 800 tys. Gospodarze twierdzili, że nie będą się wtrącać do życia towarzyskiego i osobistego żaka.

W przypadku studentów zagranicznych większość właścicieli woli zapłatę w twardej walucie, ale nie wszyscy chcą cudzoziemców.

MN

Dni Kaliningradu w Białymstoku

SZANSA NA BIZNES

Od piątku do niedzieli w Białymstoku 13 firm z Kaliningradu zaprezentuje m.in. sprzęt elektroniczny i gospodarstwa domowego, armaturę oświetleniową, obuwie i trykotaże. „Dni Kaliningradu w Białymstoku" to pierwsza impreza, która stwarza szansę na poznanie oferty towarowej i handlowej przedsiębiorstw z miasta nad Pregołą.

Wśród firm kaliningradzkich, które zapowiedziały swój udział w białostockiej imprezie są m.in. „Fakel" — przedsiębiorstwo wytwarzające silniki odrzutowe, „Kwarc" — zakład produkujący komputery w kooperacji z firmami zagranicznymi, „Mikrodywigatiel" — producent młynków do kawy.

Zwiedzający teren wystawowy będą mogli również obejrzeć towary wytwarzane w kilku białostockich przedsiębiorstwach, które wezmą udział w imprezie. Będą to oferty m.in. „Biazetu", BZPB „Fasty", „Biametu" i„Inter — Magu".

Prezentacja ofert towarowo — handlowych będzie odbywała się od 24 do 26 bm. na terenach wystawowych w Białymstoku przy ulicy Kawaleryjskiej. Organizatorzy zapowiadają, że będzie możliwość kupienia wystawianych towarów.

(doż)

Straż miejska w Grajewie

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło statut Straży Miejskiej dla Grajewa. O jej utworzenie tamtejszy samorząd ubiegał się od czerwca br. O zatwierdzenie statutu mogą się ubiegać wszystkie miejscowości posiadające prawa miejskie, które na to stać— nie ma ograniczeń związanych z ilością mieszkańców.

Od pierwszego listopada w grajewskiej straży miejskiej pracować będzie trzech funkcjonariuszy. Tymczasem o etaty ubiega się siedemnaście osób spełniających wymogi.

Jak nam powiedział burmistrz Grajewa, Andrzej Ciechanowicz, decyzję o utworzeniu Straży Miejskiej Zarząd Miasta podjął jednomyślnie. Podyktowała ją konieczność poprawienia porządku na ulicach i bazarach, kontrolowania parkingów samochodowych, zwalczania handlu „na dziko".

W tym roku na pensje i umundurowanie strażników, miasto przeznaczy siedemdziesiąt milionów złotych, w przyszłym trzeba będzie trzysta milionów. Na siedzibę straży przeznaczone zostanie jedno z pomieszczeń w budynku Urzędu Miasta.

(jg)

Stypendia dla nauczycieli

Wszyscy nauczyciele po Studium Nauczycielskim muszą do roku 2000 uzupełnić wykształcenie do wyższego zawodowego (licencjat). Dotyczy to szczególnie matematyków, polonistów i lektorów języków obcych. Od ubiegłego roku Ministerstwo Edukacji Narodowej dotuje takie studia. Za kilka dni mija termin składania wniosków o stypendia nauczycielskie.

Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku może przyznać stypendia na semestr 1993/94 174 osobom. Do tej pory pozytywnie zaopiniowało wnioski 162 nauczycieli, 43 zostały odrzucone.

Jak na razie ministerialna dotacja wynosi 2 miliony zł za semestr, tyle co w roku ubiegłym. Stypendia nie przysługują tym, którzy chcą zacząć studia magisterskie w zakresie wychowania przedszkolnego lub nauczania początkowego.

(AKA)

Student zarabia

Pewien zacny obywatel Radziłowa otrzymał propozycję od dwóch młodzieńców: Albo płacisz 5 tys. dol., albo ujawniamy kilka faktów z twojego życia prywatnego. Młodzieńcy nie omieszkali przestrzec, by szantażowany milczał. Ten jednakże udał się na policję, skutkiem czego szantażystów, oczekujących na okup w pobliskim lesie, przywitali funkcjonariusze z KRP w Grajewie. Krótka walka, której nieodzownym elementem było karate, zakończyła się aresztowaniem... studentów.

W czasie pierwszych przesłuchań różnie interpretowali oni swe postępowanie. Twierdzili, że zrobili to dla kawału, a pieniądze mieli oddać. Przyciśnięci do muru, przyznali jednak, że „zielone" mieli przekazać ojcu jednego z nich na budowę domu.

Wypada dodać, że obaj młodzieńcy cieszyli się w środowisku nieposzlakowaną opinią, zaś rodzice dowiedziawszy się o budowie domu, przeżyli prawdziwy szok.

BARI

JUŻ W NIEDZIELĘ • GRA FAIR PLAY BEZ SĘDZIÓW

Zgłoś swoją drużynę do rozgrywek STREETBALL

● drużyny 3-osobowe ● gra do 21 punktów lub 15 minut
● opłata startowa 200 tys. zł od drużyny

Zgłoś się do 25 bm., godz. 10 do sklepu Rock'n'roll Sport przy ul. Krakowskiej 3/1.

Rozgrywki na ul. Wyszyńskiego. Przewidziane atrakcyjne nagrody.

Feature w Białymstoku

Słuchacze białostockiego radia będą mogli zapoznać się już dziś o godz. 20 z niezwykłą audycją pt. „Św. Gabriela śmierć dla życia".

Autorem nietuzinkowego reportażu, a właściwie feature jest Jan Smyk, zaś angielski termin „feature" (ficzer) oznacza coś pośredniego między reportażem a radiową sztuką teatralną. Jest to — jak napisał autor w specjalnej ulotce — „dzieło akustyczne, które wykorzystuje różne możliwości dźwięku do przekazywania informacji o faktach, ale jednocześnie do poruszenia wyobraźni słuchacza, do zabawienia go w sposób emocjonujący".

Miłego odbioru. **(waj)**

Targi Medyczno-Farmaceutyczne

W dniach 24-26 bm. w Białymstoku, przy Al. 1000-lecia PP 6, odbędą się Targi Medyczno-Farmaceutyczne. Udział w nich zgłosiło około 20 wystawców, w tym tylko jedna firma białostocka.

Organizatora targów, jakim jest prywatna firma „Jar", dziwi niechęć producentów do takiej formy promocji wyrobów. Tym bardziej, że w Białymstoku w tym samym czasie odbywać się będą Dni Medycyny Społecznej, w których udział biorą przede wszystkim dyrektorzy placówek medycznych z całego kraju.

(a)

Jesień poetycka – w październiku

Organizatorzy I Hajnowskiej Jesieni Poetyckiej informują, że uległ zmianie termin imprezy.

Odbędzie się ona w dniach 22-24 października br. O szczegółach laureaci i uczestnicy I Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im.Wiesława Kazaneckiego zostaną powiadomieni listownie.

W Klubie Wójta i Burmistrza

Dzisiaj w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Białymstoku odbędzie się jednodniowe szkolenie wójtów, burmistrzów i sekretarzy urzędów administracji samorządowej na temat "Sposobów rozwiązywania problemów bezrobocia w gminie". W programie przewidziano m.in. naukę diagnozowania rynku pracy w gminie i zastosowania praktycznego psychologii społecznej.

Organizatorem spotkania jest Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej. **MN**

Śmierć w trawie

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj około godziny 6. w okolicach miejscowości Złotoria (gm. Choroszcz).

Kierowca samochodu marki peugeot 205 najprawdopodobniej zasnął w czasie jazdy i uderzył w jadącą ciężarówkę volkswagen. Oba pojazdy wypadły z trasy. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności peugeot wpadł w wysoką trawę, a volkswagen między przydrożne drzewa w taki sposób, że nikt z jadących drogą nie podejrzewał wypadku. Dopiero obsługa przypadkowo przejeżdżającego samochodu pomocy drogowej domyśliła się, że coś jest nie tak.

Kierowca peugeota już nie żył, prawdopodobnie zginął na miejscu, zaś kierowca ciężarówki był unieruchomiony z powodu złamanej miednicy. **MN**

Parlamentarna „szóstka”

PRZEDWYBORCZE OBIECANKI

Program Powszechnej Prywatyzacji i zakres interwencji państwa w dziedzinę gospodarki wydają się być głównymi punktami, w których konieczny byłby kompromis ewentualnej koalicji SLD i PSL. Kompromis w tych samych kwestiach oraz niektórych rozwiązaniach polityki społecznej byłby, jak wynika z analizy programów, równie potrzebny przy zawieraniu koalicji UD — PSL — UP.

Sojusz Lewicy Demokratycznej zapowiada zwiększenie zakresu interwencji państwa w procesy gospodarcze. Chce znaleźć kompromis między interesami pracodawców i pracobiorców. SLD zamierza kontynuować program powszechnej prywatyzacji i narodowych funduszy inwestycyjnych, pod kontrolą parlamentu i z pewnymi zmianami. Zapowiada zwiększenie ochrony rynku krajowego i ulgi dla inwestycji, które przyniosą nowe miejsca pracy.

W sprawach społecznych SLD chce określić sfery chronione przez państwo przy podziale budżetu i gwarantowane minimum socjalne. Zachowa odpowiedzialność państwa za bezpieczeństwo socjalne emerytów i rencistów i podstawowe świadczenia opieki zdrowotnej. Będzie zasięgać opinii społeczeństwa w sprawach m.in. aborcji i kary śmierci. Dąży, w sprawach religii, do zagwarantowania neutralności i świeckości państwa i uważa, że oddzielenie państwa od Kościoła nie będzie przeszkodą współdziałania.

SLD opowiada się za parlamentarno-gabinetowym systemem rządów i przyznaniem prezydentowi roli arbitra.

Polskie Stronnictwo Ludowe uważa, że deficyt budżetowy powinien mieścić się w granicach 6-7 proc. Opowiada się za zmianą podatku od dochodu na podatek od konsumpcji. Zakwestionuje program powszechnej prywatyzacji, który w obecnej formie jest jedynie „próbą poprawienia zarządzania przedsiębiorstwami”. PSL uważa, że parytet ochronny polskiego rynku powinien być co najmniej taki sam, jak rynków EWG. Dopuszcza kilkuprocentowy wzrost inflacji.

PSL zapowiada utrzymanie dotychczasowego zakresu świadczeń socjalnych. Chce wprowadzić obligatoryjne roboty publiczne w formie nakazów pracy dla bezrobotnych.

Opowiada się za systemem parlamentarno-gabinetowym i przekształceniem Senatu w Izbę Samorządową.

Unia Demokratyczna jest zdania, że poziom 4,5 proc. deficytu, ustalony na przyszły rok, to maksimum do jakiego można dopuścić. Jest przeciwna skokowej dewaluacji złotego. Górna granica podatku dochodowego od osób fizycznych nie powinna przekraczać 40 proc. Opowiada się za programem powszechnej prywatyzacji. Zapowiada walkę z przemytem i poprawę egzekucji należności celnych. Inflacja powinna być obniżona do liczby jednocyfrowej.

UD jest za wprowadzeniem paktu o przedsiębiorstwie państwowym oraz zawarciem nowych paktów, m.in.: o edukacji narodowej, ochronie zdrowia, ubezpieczeniach społecznych. Chce zwalczać bezrobocie aktywnymi metodami (bony szkoleniowe, roboty publiczne), kosztem ograniczenia zasiłków dla osób pozostających bez pracy. Zdaniem UD, relacja średniej emerytury do średniej płacy powinna być na maksymalnym poziomie 50 proc.

Według UD, prezydent powinien pełnić rolę najwyższego arbitra, a rząd, jako władza wykonawcza, mieć duże i precyzyjnie określone uprawnienia.

Unia Pracy zakłada utrzymanie 4,5 proc. deficytu, jeżeli produkt krajowy brutto wzrośnie o 5 proc. i poprawi się ściągalność podatków. Opowiada się za wprowadzeniem 50 proc. podatku dochodowego od dochodów indywidualnych, który dotyczyłby wyłącznie bardzo wysokich dochodów. Prywatyzacja powinna być prowadzona na zasadach komercyjnych — w pierwszej kolejności obejmowałaby m.in.: przemysł przetwórczy, budownictwo, transport.

UP opowiada się za bezpłatnym szkolnictwem i reformą służby zdrowia, której konsekwencją byłaby bardzo ograniczona odpłatność za usługi. Chce ograniczenia bezrobocia, m.in. przez roboty publiczne, ulgi inwestycyjne, pomoc kredytową. Zapowiada złagodzenie ustawy antyaborcyjnej.

W kwestiach ustrojowych UP dąży do systemu parlamentarno-gabinetowego z mocną pozycją prezydenta i przekształcenia Senatu w Izbę Samorządową, bądź jego zlikwidowania. Chce faktycznego rozdziału Kościoła od państwa.

Konfederacja Polski Niepodległej dopuszcza zwiększenie deficytu budżetowego do 7 proc. i jest za szybką, jednorazową dewaluacją złotego o maksymalnie 15 proc. Opowiada się za obniżeniem stawki podatkowej od dochodów indywidualnych do 35, a następnie do 30 proc. Zapowiada, że zmieni ustawę o powszechnej prywatyzacji i narodowych funduszach inwestycyjnych. Zdaniem KPN, prywatyzacji powinny podlegać PZU, telekomunikacja i Kombinat Miedziowy. Zamierza zwiększyć stopień ochrony rynku przy obecnej średniej stawce celnej.

KPN zakłada zwiększenie wydatków na sferę budżetową, podwyższenie płac w służbie zdrowia i oświacie. Proponuje inwestycje publiczne i ulgi podatkowe dla tworzących miejsca pracy. KPN widzi konieczność zmiany dotychczasowego systemu płac, co wpłynie na relację płaca-emerytura.

Postulowany przez KPN model ustrojowy, to system z silną pozycją władzy wykonawczej na czele z prezydentem, jako jednym z trzech — obok Senatu i Izby poselskiej — stanów Sejmu. Żąda przyznania Senatowi funkcji kontrolnej wobec rządu.

Bezpartyjny Blok Wspierania Reform uważa, że deficyt budżetowy w przyszłym roku nie powinien przekraczać 5 proc. produktu krajowego brutto, a kurs złotego musi zapewnić konkurencyjność eksportu. Blok opowiada się przeciw podnoszeniu stawek podatkowych. Program powszechnej prywatyzacji powinien być kontynuowany przy jednoczesnym poszukiwaniu innych dróg, np. poprzez program „300 mln”. Szybka prywatyzacja ma objąć banki i PZU. Z preferencji podatkowych powinni korzystać inwestorzy, a największe ulgi dotyczyłyby inwestowania w maszyny i urządzenia.

Bez poprawy kondycji gospodarki, BBWR nie widzi możliwości gwałtownej zmiany relacji między średnią płacą a emeryturą. Blok opowiada się za reformą systemu ubezpieczeń i aktywną walką z bezrobociem.

BBWR jest za systemem prezydencko-parlamentarnym, wzmocnieniem władzy wykonawczej prezydenta i odpowiedzialnością rządu nie tylko przed Sejmem, ale i przed prezydentem.

(PAP)

DNI MEDYCYNY SPOŁECZNEJ

Polskie Towarzystwo Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego, mające ponad stuletnią tradycję, zajmuje się ochroną zdrowia ludności nie tylko od strony medycznej. Co roku organizowane są Dni Medycyny Społecznej, poświęcone najważniejszym, nurtującym społeczeństwo problemom.

Tegoroczne Dni rozpoczną się w Białymstoku 24 bm. Wiodącym tematem dwudniowych obrad będzie ochrona zdrowia w nowych warunkach społeczno-ekonomicznych, z uwzględnieniem ubezpieczeń zdrowotnych, środowiskowych i społecznych uwarunkowań zdrowia, organizacji i zarządzania.

(a)

OSTROŻNIE Z KONCESJAMI

Radni gminy Radziłów przyznali koncesje na sprzedaż alkoholu wszystkim chętnym. Dzięki temu zwiększono ilość punktów sprzedaży z 6 do 26. Oznaczało to praktycznie sklep w każdej wsi. W Rajgrodzie radni też byli hojni. Zwiększyli ilość punktów z 7 do 15, tłumacząc , że nie w ograniczeniu dostępu do alkoholu tkwi sedno walki z tym nałogiem.Okazało się jednak, że w ramach nadzoru wojewoda łomżyński decyzje te uchylił. O ile w Radziłowie przyjęto to dość umiarkowanie, to radni w Rajgrodzie złożyli zażalenie do Najwyższego Sądu Administracyjnego. W Szczuczynie postąpiono bardzo ostrożnie. Przydzielono tylko 2 koncesje, zwiększając ilość punktów do 11. Podobnie postąpiła Rada Miejska w Grajewie. Długa dyskusja i analiza pozwoliła radnym zwiększyć z 10 do 15 punktów sprzedaży. O koncesje na te 5 punktów ubiega się aż 29 firm i osób prywatnych. Zarząd Miasta wydanie pozwolenia uzależnia od wysokości oferty finansowej i rzeczowej, jaką ubiegający się zaproponują dla miejscowej oświaty.

SAR

Harcerski jubileusz

WSTAŃ, W SŁOŃCE IDŹ!

Pod takim hasłem wierni 80-letnim tradycjom łomżyńskiego harcerstwa spotkali się we wrześniu, by uczcić pamięć o tych, którzy tworzyli podwaliny ruchu harcerskiego. Do nich należał m.in. Teodor Kleindienst-Kłonowski ps. Gruda, który powołał do życia pierwszy łomżyński męski zastęp skautowy, Julia Szczęsna, która utworzyła żeńską drużynę, ks. prałat Kazimierz Lutosławski z Drozdowa, twórca Krzyża Harcerskiego.

Podczas harcerskiego zwiadu i gier terenowych uczestnicy dwudniowego zlotu spotkali się z mieszkańcami okolicznych wsi, zebrali sporo informacji o ich problemach, o miejscach ciekawych — wszystko, jak twierdzą, przyda się do opracowania informatora na potrzeby Związku Harcerzy. Odbyły się także konkursy obejmujące m.in. przepisy ruchu drogowego, historię skautingu. Łomżyńscy harcerze spotkają się jeszcze raz na zlocie „Pamięci września” w Wiźnie (24-26 bm.), na rajdzie „Złote liście” w Piątnicy i innych imprezach, udowadniając, że w harcerstwie znajdzie się miejsce dla wszystkich z odrobiną fantazji.

(nom)

NA KOLEI HAŁAS W SZPITALU GRUŹLICA

Okręgowy Inspektorat Pracy w Białymstoku w ciągu I półrocza br. zarejestrował 53 przypadki chorób zawodowych. Najwięcej — 20 — to uszkodzenie słuchu, wywołane hałasem. Dokuczliwy on jest zwłaszcza na PKP (wagonownia, lokomotywownia) i w zakładach kolejowych (ZNTK w Łapach, Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych w Starosielcach).

Choroby narządu głosu, jako skutek nadmiernego wysiłku przy mówieniu, to przypadłość nauczycieli: wydano 12 takich orzeczeń, zarówno w szkołach podstawowych, średnich jak i na uczelni. Zakaźne nękają służbę zdrowia: cztery osoby zapadły na gruźlicę, dwie — wirusowe zapalenie wątroby. W tej grupie występują także alergie, zdarzające się jednak także w rolnictwie, budownictwie, drogownictwie.

U dwóch pracowników Nadleśnictwa Bielsk — stwierdzono kleszczowe zapalenie opon mózgowych.

(a)

PAŹDZIERNIKOWE „GAUDEAMUS”

Inaugurację roku akademickiego najwcześniej rozpoczyna Politechnika Białostocka — 1 października o godz. 11. W poniedziałek (4.10.) „Gaudeamus” odśpiewają studenci Akademii Medycznej w Teatrze im. A.Węgierki o godz. 10.

Tego samego dnia (godz. 12) odbędzie się inauguracja roku w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej z udziałem rektora prof. Andrzeja Łapickiego.

Na 5 października (godz. 11) przewidziane są uroczystości inauguracyjne w Filii UW i Filii Akademii Muzycznej.

(AKA)

praca

ZATRUDNIĘ dobrego brukarza i cieślę, tel. 752-000 wieczorem.
g 1137-1

FIRMA szwajcarsko-austriacka organizuje kurs dla prezenterów wyrobów w dniach 22, 23.09.1993 o godz. 17 w Białymstoku — NOT ul. M.C. Skłodowskiej 2. Praca dla posiadaczy samochodów, ambitnych, elokwentnych, możliwość bardzo wysokich zarobków i dowolnego dysponowania czasem.
g 309-0

mieszkania

L&B NIERUCHOMOŚCI — wycena, pośrednictwo. Suraska, 217-56.
g 1137-0

różne

PUSTAKI wiórobetonowe wykonuję, 286-87.
g 1141-0

sprzedam

STÓŁ bilardowy, 8-stopowy, koszykowy — tanio, 436-783, 435-844 do 16.
g 308-0

ETZ 150 (1989), tel. 753-784.
g 1132-1

SUKNIĘ ślubną, 411-938.
g 1133-1

GRZEJNIKI żeliwne — tanio, 754-916.
g 1136-1

MALUCH 1987 r., tel. 185-113.
g 1138-0

JELCZ 315 z wywrotem (1977), tel. 185-106.
g 1139-0

stancja

PANIOM, 434-156.
g 1144-1

GIEŁDA PRACY

P.B.H. „LEGAR” zatrudni murarzy. Wiadomość pod nr tel. 519-246 po godz. 15.
g 1135-1

Oficjalny dealer międzynarodowej firmy zamierza otworzyć oddział w Białymstoku.

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

KIEROWNIK ODDZIAŁU

wymagania
- doświadczenie handlowe
- kultura osobista
- wyższe wykształcenie
- umiejętność obsługi komputera
- sprawny samochód (większy od 126p)
- dyspozycyjność

SPRZEDAWCA/MAGAZYNIER w hurtowni

wymagania
- doświadczenie handlowe
- kultura osobista
- umiejętność obsługi komputera
- dyspozycyjność

Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń — Nr 2429.
k 2429-1



fot. Z Lenkiewicz

SEZON FANTASTYCZNY

Rozmowa z dyrektorem naczelnym i artystycznym Filharmonii w Białymstoku — Mirosławem Jackiem BŁASZCZYKIEM

— „Symfonią fantastyczną" Hectora Berlioza rozpoczyna Filharmonia Białostocka nowy sezon artystyczny. Sezon fantastyczny — mówią melomani. Myślą przede wszystkim o Lutosławskim, ale także znanych wykonawcach, dyrygentach. Czy trudno było przygotować taki program ?

— Kontakt z Witoldem Lutosławskim nawiązałem podczas pobytu na stypendium w Stanach Zjednoczonych. Tam odbywał się koncert z okazji jubileuszu 80. rocznicy jego urodzin. O przyjeździe do Białegostoku rozmawiałem z nim wstępnie na prywatnym spotkaniu z Polonią. Koncert, który odbędzie się w naszym mieście 8 października, związany jest także z finałem konkursu wiedzy w szkołach muzycznych „Życie i twórczość Witolda Lutosławskiego". Mistrz wręczy zwycięzcom nagrody.

Białostoczanka Jadwiga Rappe ceni sobie współpracę z naszą orkiestrą i wyraża chęć zaśpiewania podczas koncertu, w programie którego znajduje się „Kindertotenlieder" Gustawa Mahlera. Zaszczyt to dla nas, że znajduje czas między zagranicznymi wojażami. Melomani zapewne z przyjemnością posłuchają pianisty Jerzego Sterczyńskiego, który dawno u nas nie był. Zaprosiliśmy dyrygentów, Marka Tatlowa z Wielkiej Brytanii i Petera Tiborisa z USA.

— Znany jest już program wrześniowy i IV kwartału br. Czy równie ciekawie zapowiada się I półrocze 1994 r. ?

— Na przełomie grudnia i stycznia zaplanowaliśmy koncerty noworoczne z muzyką wiedeńską, na karnawał: muzykę operetkową, filmową i takie przeboje, jak „Bolero" Ravela i „Amerykanin w Paryżu" Gerschwina. Gościć będziemy skrzypka Krzysztofa Jakowicza i pianistkę Ewę Pobłocką. Odbędą się koncerty oratoryjne i symfoniczne z cyklu estrada młodych oraz muzykujące rodziny. Na zakończenie sezonu tradycyjnie już proponujemy wielki koncert plenerowy najpiękniejszych arii operowych i operetkowych. Rozmawialiśmy z Bogusławem Kaczyńskim, aby go zechciał poprowadzić.

— Wydarzeniem muzycznym w Białymstoku będzie I Ogólnopolski Przegląd Młodych Dyrygentów, w dniach 17-24 kwietnia 1994 r.

— Dla Filharmonii Białostockiej, jako organizatora, to najważniejsze wydarzenie. Nasza orkiestra zainauguruje go uroczystym koncertem, dyrygować będzie Karol Stryja, na fortepianie grać Józef Stompel. Do przeglądu zaproszono nie tylko polskich, ale i zagranicznych dyrygentów. W jury zasiądą Jerzy Katlewicz, Bogusław Madej, Jan Wincenty Havel i Tadeusz Gadzina.

— Jak przedstawia się wymiana zagraniczna ?

— W lutym gościć będziemy Zespół Kameralny J. Lannera z Austrii, w kwietniu — trio wiedeńskie „Jess-Trio-Wien", w maju — Kwartet Mozartowski z Salzburga. Jeśli plany się nie zmienią, na przełomie maja i czerwca my wyjedziemy do Austrii na sześć koncertów z Symfonią Praską Mozarta i V Symfonią Czajkowskiego.

— Co z doświadczeń pobytu na stypendium w USA wprowadza Pan w białostockiej orkiestrze ?

— Optymistyczny stosunek do pracy z orkiestrą, zasadę: szybka praca i szybkie efekty, ale bez niepotrzebnych stresów. Ze względów akustycznych przenoszę waltornie na drugą — moją lewą — stronę. Tak grają już niektóre orkiestry polskie, większość europejskich i wszystkie amerykańskie.

— Czy w nowym sezonie zmienia się skład zespołu ?

— Przedwczesna śmierć zabrała nam dwóch muzyków, przyjęliśmy na ich miejsce nowych. Wzmocnić zespołu nie możemy ze względu na mały budżet. Nie pozwala on również na wymianę zużytych instrumentów, zwłaszcza perkusyjnych. Wszystkie oszczędności wydaliśmy na zakup oboju, który kosztował 100 mln zł.

— Białostocka Filharmonia ma być przejęta od 1 stycznia przez miasto.

— Odwołaliśmy się od tej decyzji do Urzędu Rady Ministrów oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. Jest to sprawa prestiżowa i partnerska: większość liczących się orkiestr symfonicznych w kraju zostało w gestii wojewody, ale nie tylko. Chcemy koncertować także w województwie.

— Dziękuję za rozmowę.

ANIELA ŁABANOW

ANIA LIVE

W ubiegłym tygodniu uczniowie szkół podstawowych mieli okazję obejrzeć w Teatrze im. A. Węgierki inscenizację „Ani z Zielonego Wzgórza" na motywach powieści Lucy Maud Montgomery. Przedstawienie zostało przygotowane przez warszawski „Teatr na Woli". Wyreżyserował je Marek Obertyn według własnej adaptacji tekstu powieści. Premiera odbyła się w lutym 1993 roku.

Przekład powieści na język teatru zawsze jest przedsięwzięciem trudnym i ryzykownym i chyba się ta sztuka reżyserowi nie do końca udała. Za dużo było relacji z wydarzeń, które gdzieś tam się rozegrały, a bohaterowie przedstawienia nic tylko o nich gadali, gadali, gadali... Szczególnie drugi akt wypełniony był dłużyznami i nawet dramatyczna śmierć opiekuna Ani, Mateusza, nie wzruszała. Jako Ania Shirley wystąpiła Krystyna Kozanecka i trudno uznać jej kreację aktorską za udaną. Aktorka, grając z przesadną ekspresją, ze słabostek Ani uczyniła wady, tak, że zamiast romantycznej i wrażliwej nastolatki widzowie oglądali hałaśliwe i niezrównoważone dziewczynisko. Natomiast dobrze, spokojnie i oszczędnie zagrała rolę Diany Barry Anna Tworzydło. Jako sekutnica — Małgorzata Linde — wystąpiła Jolanta Żółkowska, odtwórczyni roli Basi w popularnym filmowym serialu „Dom".

Przedstawienie było bardziej przypomnieniem książki i filmu o sympatycznej rudowłosej dziewczynie niż samoistną, autorską wizją tej fabuły powieści. Inscenizacja przypomniała Anię, jaką znamy, zabrakło w niej twórczego spojrzenia na tę postać. Widzowie nie dali się porwać — formuła „znacie, to posłuchajcie" znudziła ich i wyszli z teatru z poczuciem niedosytu.

JOLANTA GOSK

KONTYNGENT BEZCŁOWY '94

Kto pierwszy, ten lepszy

Ministerstwo Współpracy z Zagranicą nauczone tegorocznym rozdziałem kontyngentu bezcłowego przyjęło inny sposób wykorzystania puli aut przypadających na 1994 rok. Już wiemy jak będą rozdzielane Fiaty. O szczegóły zwróciłem się do jednego z białostockich dealerów, do firmy KONRYS. Informacji udzielił dyr. Ryszard Kukiełka.

— Już od poniedziałku (20 bm.) zaczęliśmy przyjmować zamówienia na całą gamę modeli Fiata.

— Konkretnie?

— To proste, zapraszamy klientów do naszych punktów sprzedaży w Białymstoku, Suwałkach i Siemiatyczach celem złożenia zamówień.

— Czy wie pan coś konkretnego na temat cen tych samochodów?

— Według posiadanych przeze mnie informacji, ceny podawane w lirach włoskich na pewno nie ulegną zmianom w kontyngencie. np. Fiat UNO 3-drzwiowy kosztuje 11 650 000 lirów, pięciodrzwiowy TIPO — 16 700 000, a TEMPRA — 19 000 000 lirów. Liry będą przeliczane na złotówki według kursu sprzedaży dewiz przez Bank Handlowy SA.

— Ile Fiatów otrzymała pańska firma?

— W pierwszym rzucie będziemy mieli do sprzedaży ok. 100 aut, których wydanie klientom przewidujemy już w styczniu 1994 roku.

— Mając świeżo w pamięci zakłócenia związane z realizacją tegorocznego kontyngentu, co KONRYS proponuje celem ich uniknięcia?

— Mimo, że zamówienia będą przyjmowane w różnych punktach sprzedaży naszej firmy, rejestr umów będzie jeden, według którego auta będą wydawane. Innymi słowy, klient który złoży zamówienie w Siemiatyczach będzie miał takie same prawa, jak ten z Białegostoku. Krótko — numer w rejestrze będzie odpowiadał numerowi umowy.

— Czyli kto pierwszy, ten lepszy?

—Dokładnie tak. Jeśli zgłaszający się do nas klient zamówi sobie konkretne auto — określony kolor nadwozia wraz z dodatkowym wyposażeniem — otrzyma to co sobie wybrał, a nie to co zostało.

— Dziękuję za rozmowę.

(jag)

„SPOTKANIA Z ZABYTKAMI" W POLSCE BIAŁOSTOCKIEJ

Ósmy tegoroczny numer miesięcznika „Spotkania z Zabytkami" poświęcony jest w dużej części Białostocczyźnie. W artykule redakcyjnym czytamy, iż można by mu dać tytuł „Polska Białostocka". Wiele tematów przygotował Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Białymstoku.

O Podlasiu — krainie renesansu i Parku Vocluse — czyli sentymentalnym zespole powiązanych ze sobą obiektów ogrodowych w dolinie rzeki Białej, pisze Józef Maroszek. Zygmuntowi Glogerowi poświęcony jest artykuł Antoniego Strzembosza „Z zabytkami ożeniony". W „Katalogu strat" publikowane są reprodukcje ikon, skradzionych z cerkwi św. Mikołaja Cudotwórcy w Koźlikach, a „Pościg za ikonami" przedstawia Dariusz Łuczak.

W cyklu „To też zabytki" przeczytać możemy o zespole pofabrycznym, czyli powojennych zakładach im. Sierżana (Danuta Korolczuk „Zapomniana fabryka") oraz drogach i mostach (Alfons Sidz „Drogami Podlasia"). Ks. Jan Nieciecki przypomina pamiątki dworu Branickiego. Jest artykuł Danuty Korolczuk „Przyszłość Tykocina" i wywiad Waldemara Wilczewskiego „Fundacja Tykocin".

A na okładkach miesięcznika zdjęcia z malowniczej wsi Tokary — leżącej na samej granicy z Białorusią, Drohiczyna i Tykocina.

(a)

Grzyby jadą do Austrii i Niemiec

Kurki w cenie

Przy dworcu PKS w Białymstoku punkty skupu otworzyło wielu hurtowników. Ceny zmieniają się niemal z dnia na dzień. Najbardziej ceniona jest kurka, której grzybiarze przynoszą najwięcej.

Firma „Inter Narew" z Łomży, która prowadzi zakupy od czerwca, przedwczoraj za kilogram kurek płaciła 95 tys. zł, wczoraj już o 10 tys. więcej. Za prawdziwki można było zainkasować 60 tys. zł, natomiast nie są skupowane podgrzybki, bowiem stwierdzono w nich duże napromieniowanie. Grzyby pojadą do Niemiec.

Prywatny Zakład Przetwórstwa Runa Leśnego w Białymstoku dostawcom proponował 100 tys. zł za kg kurek i 50-60 tys. za borowiki. W tym sezonie kupił ponad 20 ton grzybów. Eksportuje je do stałego odbiorcy w Austrii, który ostatnio płaci 11 marek za kg.

Właściciel zakładu powiedział nam, że coraz trudniej handluje się grzybami na rynkach zachodnich, gdyż istnieje duża konkurencja. Jeszcze 5-6 lat temu zajmowali się tym nieliczni. Poza tym wysokie są podatki od tego rodzaju działalności, np. w sierpniu zapłacił on 58 mln zł.

Prowadzący skup twierdzą, że urodzaj na grzyby jest w tym roku mniejszy niż przed 2-3 laty. W dodatku są one gorszej jakości.

Sezon grzybowy widać również na białostokim rynku przy ul. Jurowieckiej. Wczoraj łubiankę zielonek oferowano po 50 tys. zł, po tyle samo podbrzeźniaki i czerwonogłówce, natomiast po 20 tys. same podgrzybki. Na te ostatnie chętnych było niewielu.

(gs)



Choć noce chłodne, borowiki rosną. Pan Michał Grygoruk ze wsi Brzechwy przyniósł do redakcji dziesięciogrzybową rodzinę, którą znalazł na uroczysku Morgi nad Narwią.

GRUNT TO RODZINKA

81-letni mężczyzna w czasie bójki na zabawie stracił życie. Nie wiadomo jednak, kto zadał mu śmiertelny cios.

Zabawa w Starowsi, odbywająca się z okazji święta cerkiewnego, trwała w najlepsze. W świetlicy pełno było tańczących par. Nie stroniono od alkoholu.

Ok. godz. 3 ktoś zaczął gasić i zapalać światło. Nie wszystkim to się spodobało. Doszło do kłótni między **Stanisławą J., Haliną P., Mikołajem J.** i **Janem P.** a **Ireneuszem Ż.** i jego ojcem **Hipolitem**, którego posądzono, że jest sprawcą zamieszania.

Kłótnia, która początkowo ograniczała się jedynie do ostrych słów, niebawem zamieniła się w bójkę. Któraś z kobiet uderzyła butem Hipolita Ż. Syn zaatakowanego zrewanżował się uderzeniem pięścią w twarz. Wtedy Ireneusza Ż. zaatakowała druga kobieta. Wywiązała się bijatyka, bowiem mężowie pospieszyli żonom z pomocą. Atakowali więc z kolei Jan P. i Mikołaj J. Natomiast Hipolit Ż. osłaniał syna i też zadawał ciosy.

Trudno rozstrzygnąć kto był stroną bardziej agresywną. Wszyscy, co przyznają świadkowie, atakowali się wzajemnie i robili użytek z pięści.

Chcąc przywrócić spokój, organizatorzy zabawy całą sześcioosobową grupę, usunęli ze świetlicy. Na schodach wejściowych Jan P. pchnął Hipolita Ż. Ten upadł na ziemię, ale zaraz podniósł się i przypuszczalnie chciał pomóc synowi, który w tym momencie — już na podwórzu — bił się z Mikołajem J., Haliną P. i Stanisławą J.

Stojący w pobliżu młody chłopak, nie uczestniczący dotychczas w zajściu, podbiegł i zadał Hipolitowi Ż. silny cios w twarz. Hipolit Ż. ponownie upadł na ziemię, ale tak nieszczęśliwie, że głową uderzył o kamienie brukowe, którymi było wyłożone podwórze.

Gdy zorientowano się, że Hipolit Ż. nie może podnieść się o własnych siłach, bijatykę przerwano. Wezwano pogotowie, usiłowano zastosować zabieg reanimacyjny w postaci masażu serca. Czyniono to jednak tak nieumiejętnie, że złamano „pacjentowi"... kilka żeber.

W szpitalu w Bielsku Podlaskim, dokąd przywieziono Hipolita Ż., stan pacjenta oceniono jako bardzo poważny. Podjęto decyzję o wykonaniu natychmiastowej operacji czaszki. Było już jednak za późno. Chory zmarł. Stwierdzono u niego m.in. *złamanie kości podstawy czaszki, obrzęk i stłuczenie mózgu, liczne podbiegnięcia krwawe w pobliżu lewego oka a także na głowie, szczególnie w okolicy czoła i lewej skroni.*

Obrażeń doznali także Jan P., Mikołaj J., i Ireneusz Ż. Nie były to jednak urazy mogące stanowić istotne zagrożenie zdrowia i życia.

W śledztwie Jan P., Stanisława J., Mikołaj J. i Halina P. winą za spowodowanie zajścia obciążali Hipolita Ż. Natomiast Ireneusz Ż. twierdził, że razem z ojcem tylko się bronili. Utrzymywał, iż Stanisława J. i Halina P. zdjęły buty z nóg i wspomagały mężów w zadawaniu ciosów.

W czasie śledztwa nie dało się ustalić kto zadał śmiertelny cios. Prokurator uznał, iż 40-letni Jan P., 45-letni Mikołaj J., 27-letni Ireneusz Z., 35-letnia Stanisława J. i 40-letnia Halina P. *wzięli udział w bójce, której uczestnicy byli narażeni co najmniej na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszkodzenia ciała, przy czym powinni byli przewidzieć tego skutki — śmierć Hipolita Ż.*

Sprawa młodego chłopaka, który uderzył Hipolita Z., z uwagi na fakt, iż w momencie czynu nie miał ukończonych 16 lat, została przekazana do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego. Dorośli natomiast zasiądą na ławie oskarżonych w tymże sądzie, dokąd Prokuratura Rejonowa przesłała już akt oskarżenia. 24 świadków, głównie mieszkańców Starowsi a także Dubna i Bociek, przedstawi przebieg zdarzenia zaistniałego **4 lipca ub.r.** Ludzie we wsi mówią, że najwięcej winna jest wódka, której było stanowczo zbyt wiele.

JERZY KRASS



TAJEMNICZY STADION

Stadion X-lecia w centrum Warszawy kandydować może nie tylko do miana największego targowiska na zachód od Łaby.

Kolos, całymi miesiącami stojący pusty i nie wykorzystany, teraz codziennie tętni życiem. Setki, jeśli nie tysiące straganów, z tymi samymi produktami z Dalekiego Wschodu: tandetna odzież, jeszcze gorszej jakości elektronika. Coraz rzadziej zaglądają tutaj Polacy, którzy szybko przekonali się o jakości oferowanego im towaru. Mimo wszystko interesy idą doskonale. Przede wszystkim dzięki przybyszom zza wschodniej granicy, dla których stadion stał się tym samym, czym wiedeński „Mexico Platz" dla polskich turystów — handlarzy sprzed kilku laty.

Ale to tylko jedno oblicze stadionu. Gdyby tylko kojarzyć go z centrum wymiany handlowej między Polakami a mieszkańcami byłego Związku Radzieckiego oczywiście nie byłoby żadnego problemu. Niestety, coraz częściej kojarzy się on z siedliskiem wszelkiej maści przestępców, przyjeżdżających do stolicy zza drugiej strony Bugu.

Pal sześć, gdyby zajmowali się tylko kradzieżami kieszonkowymi czy wymuszaniem haraczu, tzw. rekietu od handlujących. Panujący w okolicach Stadionu X-lecia przestępcy stają się z biegiem czasu coraz bardziej bezczelni.

Zaczęło się od zatrzymywania autokarów turystycznych na radzieckich numerach rejestracyjnych, wjeżdżających na most Poniatowskiego. Ci, którzy chcieli przejechać przez Wisłę, musieli płacić myto: w rublach, dolarach albo wiezionym towarze. Protestujący szybko miękli, kiedy do skroni przystawiano im pistolet. Niewykluczone, że była to broń gazowa, ale przecież w takiej sytuacji nikt nie analizuje kształtu lufy.

Później ludzie zza Buga „zainaugurowali" działalność na błoniach stadionu równie wielkiego „domu publicznego" pod chmurką. W zdezelowanych „ładach" i „wołgach" oraz w przyczepach campingowych „interdiewoczki" ze Wschodu proponują harce i igraszki miłosne... o połowę taniej, niż ich polskie koleżanki z tej samej branży. Te ostatnie bardzo szybko odczuły odpływ klientów, toteż zaczęły przepędzać niezdrową dla nich konkurencję. Za Polkami, jak w ogień, poszli ich opiekunowie, potocznie nazywani sutenerami. W starciu z poradziecką konkurencją poszły w ruch najpierw pięści, później pistolety. O strzałach pod stadionem policja dowiadywała się ostatnia.

Długo by jeszcze pisać o przestępczej działalności na stadionie. O tym, że kupić tu można miotacz gazowy i prawdziwego „kałasznikowa", wiedzą niemal wszyscy. O możliwości nabycia narkotyków wiedzą już tylko nieliczni. Tutaj podobno najczęściej puszcza się w obieg fałszywe pieniądze. Tylko pod stadionem nabyć można czysty blankiet dowodu osobistego, prawa jazdy czy odprawy celnej sprowadzonego zza granicy samochodu.

Ostatnio jednak pod Stadionem X-lecia zaczęli znikać przybywający zza wschodniej granicy „turyści". Zdjęcie 18-letniej **Julii Ostrienko** wisi na ścianie południowopraskiej komendy już od ponad trzech miesięcy. Przyjechała do Warszawy w połowie grudnia w jednej z autokarowych wycieczek. Pewnego ranka poszła na stadion sprzedać przywieziony towar i wszelki ślad od tamtej pory po niej zaginął. Dokładnie dwa tygodnie wcześniej na policji zgłoszono zaginięcie jej rówieśnika **Jurija** z Moskwy. Po raz ostatni widziano go na koronie stadionu.

Również w okolicach stadionu zaginęła **żona radzieckiego oficera wraz z dwójką dzieci**. Nazajutrz cała czwórka miała powrócić do rodzinnego kraju. Kobieta z dziewczynkami poszła zrobić tylko ostatnie zakupy. Później nikt już jej nie widział...

Policja jest bezradna. Nie ma świadków, a ci, którzy mieliby w tych sprawach cokolwiek do powiedzenia, unikają wszelkich kontaktów z przedstawicielami prawa.

(jan)

SĄSIEDZKIE CZUWANIE

Któż nie obawia się włamania do mieszkania, kradzieży samochodu, zaatakowania na ulicy przez złodzieja czy też jeszcze czegoś gorszego? Właściwie każdy z nas nosi w sobie taki mniejszy lub większy podświadomy lęk. Mimo rozlicznych niebezpieczeństw, które czyhają na tzw. zwykłego obywatela, wiele przestępstw ma charakter przypadkowy i można byłoby ich uniknąć.

W latach 60. w USA i Wielkiej Brytanii zaczęto zwracać uwagę, że sporo drobnych przestępstw można udaremnić, nie dopuścić do nich. Policja brytyjska jako pierwsza zaczęła udzielać porad, jak nie stwarzać okazji np. złodziejowi. Obecnie nad Tamizą ta problematyka bardzo się rozwinęła i stanowi cały kompleks działań zapobiegających przestępczości. Na przykład dzielnice mieszkaniowe, handlowe tak się projektuje, aby nie było ciemnych zaułków, wąziutkich uliczek, kątów itp. Od 1984 r. z policją brytyjską muszą współpracować projektanci, architekci, służby miejskie. Policja ma obowiązek opiniować projekty pod kątem zapobiegania przestępczości. W tym celu ściśle współpracuje również ze służbą zdrowia, instytucjami dobroczynnymi, opieką społeczną. I nie jest to jakaś współpraca na papierze. Jest obowiązkiem wszystkich zainteresowanych stron.

Niezależnie od tego rodzaju działań bardzo popularne są komitety samoobrony. W USA można często zobaczyć na terenie osiedla, parkingu tabliczki z napisem, że obszar objęty jest „sąsiedzkim czuwaniem", czyli jest obserwowany i pod kontrolą. Rzadko kto ryzykuje, aby naruszyć wymagany porządek w takim miejscu.

Niestety, u nas sfera profilaktyki w tym zakresie jest jeszcze w powijakach. Są nawiązywane pierwsze kontakty policji z innymi instytucjami na bazie międzyresortowych porozumień. Zanim jednak ta współpraca skrystalizuje się i przyniesie konkretne efekty, warto zacząć od drobnej profilaktyki.

„... W Warszawie — mówi komisarz T.Woliński z Biura Prewencji Komendy Głównej Policji — jest już około 190 komitetów samoobrony sąsiedzkiej, które głównie pilnują parkingów. Od tego trzeba zacząć, bo nie ma jak dobry sąsiad".

Należy również zupełnie inaczej ustawić pracę dzielnicowego, który powinien być raczej gospodarzem terenu, spotykać się z mieszkańcami, znać meliny itp. Tymczasem dzielnicowy zajmuje się np. wykryciem złodziejaszków, którzy ukradli kompot z piwnicy, co w praktyce jest niewykrywalne. Do tego ma masę papierków do wypełnienia. Dzielnicowy może stać się tym najważniejszym ogniwem łączącym obywatela z policją i pełnić funkcje prewencyjne.

„Okazja czyni złodzieja" — w banalnym przysłowiu tkwi dużo prawdy. Winowajca ulega pokusie, a w niesprzyjających okolicznościach nie popełniłby przestępstwa. Dobra wola, chęci, wzajemne współdziałanie pozwolą uniknąć kradzieży, oszustwa, napadu, a specjaliści od prewencji są przygotowani do udzielania bardziej fachowych porad.

(jan)

„PECHOWY" BRONEK

Pan Bronek od dawna lubił urozmaicać sobie nudny żywot uczciwego obywatela. Tu coś podkradł, tam nabył za sprzedane u pasera fanty flaszkę — życie jakoś się toczyło.

Pewnego dnia Bronisław N. postanowił zająć się czymś ambitniejszym. Przystąpił więc do produkcji pieniędzy, wyszedłszy z założenia, że fałszerze są królami w złodziejskim fachu.

Nie były to fałszerstwa najwyższej próby, ot, dokleił pan Bronek do tysiączłotówki dwa zera, wycięte uprzednio z innego banknotu. Może jakiś naiwny handlarz zza Buga sprzeda za taki pieniądz butelczynę gruzińskiego koniaku ?

Na innego „klienta" przy tak nieskomplikowanej metodzie produkcji nasz bohater nie miał co liczyć. Nic też dziwnego, że po pralkę automatyczną — nabytek nowoczesny i bardzo przydatny w domu — wybrał się do sklepu bez większego zapasu własnoręcznie wytwarzanej gotówki, za to ze świetnym pomysłem w głowie.

Bronek po prostu podjechał do stoiska z podręcznym wózeczkiem, załadował nań upatrzony sprzęt i przez nikogo nie zatrzymywany wydostał się ze zdobyczą na ulicę. Następnie, odstąpił swą zdobycz innemu potrzebującemu, za cenę nieco niższą od sklepowej.

Cała historia skończyłaby się dla złodziejaszka dobrze, gdyby nie jego prostoduszna naiwność. Bronisław N., uwierzywszy w swoją szczęśliwą gwiazdę, wybrał się bowiem następnego dnia po kolejną pralkę.

Tym razem jednak personel sklepu schwytał intruza na gorącym uczynku. Przy okazji policjanci odkryli w kieszeni delikwenta podrasowane banknoty...

Finał tej historii jest wysoce pouczający. Okazało się mianowicie, że w świetle przepisów kradzież pralki o wartości 7 milionów złotych, to przestępstwo pospolite. Dużo większym występkiem jest fałszowanie pieniędzy — dwa nieudolnie podrobione banknoty 100-tysięczne to już zbrodnia, zagrożona karą od 3 lat wzwyż.

(jan)

Zemsta ucznia

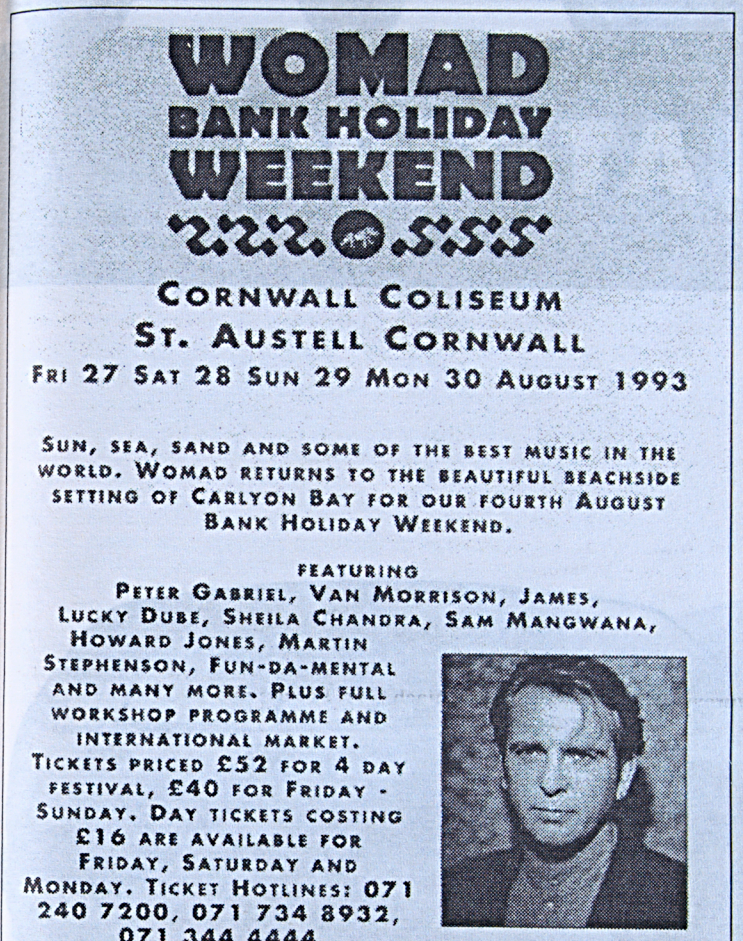
Były uczeń szkoły średniej został skazany w poniedziałek w amerykańskiej miejscowości Napa w Kalifornii na śmierć za zabicie swojego dawnego nauczyciela wychowania obywatelskiego i trzech uczniów.

22-letni Eric Houston zabił w maju 1992 roku swojego byłego nauczyciela wychowania obywatelskiego, u którego nie zdał egzaminu, i trójkę uczniów spośród 85 zakładników, których przetrzymywał w swojej dawnej szkole przez 8 godzin.

(PAP)

WOMAD Festival

WOMAD, czyli World of Music and Dance — Świat Muzyki i Tańca — to szyld pod jakim organizowane są festiwale muzyczne. Odbywają się one w różnych częściach Wielkiej Brytanii, a ich celem jest przede wszystkim promowanie kultury różnych narodów, wspólne koncerty, wydawanie płyt i kaset twórców z całego świata. Organizatorzy ściągają wykonawców z różnych zakątków globu, mniej lub bardziej znanych, ale zawsze reprezentujących wysoki poziom artystyczny, używających regionalnych instrumentów, charakteryzujących się ciekawym brzmieniem. Nie brakuje również kilku „gwiazd" artystów cenionych w Wielkiej Brytanii.



W tym roku udało mi się znaleźć na festiwalu w Carlyon Bay, niedaleko St. Austell w Kornwalii. Plaża, morze (a konkretnie Ocean Atlantycki), wybrzeże klifowe, tłumy kolorowo ubranych ludzi i do tego wspaniała muzyka. Cóż więcej potrzeba, żeby spędzić cztery festiwalowe dni? Ostatni WOMAD w Zatoce Carlyon odbył się w roku 1989, dlatego wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na to wydarzenie muzyczne. I nie zawiedli się.

Van Morrison wystąpił pierwszego wieczoru; podobno żaden festiwal nie może odbyć się bez jego udziału... W każdym razie ten koncert był równie wspaniały jak każdy poprzedni Vana de Mana. I mimo, że jego piosenki powtarzają się na wielu koncertach, to jednak publiczność domagała się tych wszystkich utworów. Ogromną popularnością cieszyła się zwłaszcza „Brown Eyed Girl", znana także z filmu z Julią Roberts „Sypiając z wrogiem".

W sobotę pojawił się **Howard Jones**, nieco zapomniany wykonawca z początku lat osiemdziesiątych. Jones nie gonił za sławą ani popularnością i mimo to stał się wzorem m.in. dla takich wykonawców, jak Rick Astley czy Jason Donovan. Jego koncert przyciągnął wiernych wielbicieli. Natomiast na innej scenie odbywała się prawdziwa eksplozja ruchu, tańca i głośnej muzyki. To zespół **„James"** z Manchesteru, grający muzykę pop w jak najlepszym wykonaniu. Wokalista Tim Booth śpiewał i szalał na scenie; poruszał się tak, jakby jego ciało zrobione było z plastycznej gumy. Coś fantastycznego. Publiczność szalała razem z nim i po kilku bisach po prostu nie miała siły zmienić miejsca, powędrować do kramów z jedzeniem i piciem.

W ostatni dzień festiwalu największą głośną atrakcją był występ **Petera Gabriela.** Jego koncert trwał półtorej godziny i zgromadził tłumy ludzi przed ogromną sceną pod gołym niebem i na szczycie klifu. Na samym początku na scenie pojawiła się nie zapowiadana **Sinéad O'Connor** i zaśpiewała jedną smutną piosenkę á capella. Później rozbrzmiała muzyka, zapaliły się setki reflektorów i Peter Gabriel objął w posiadanie dusze słuchaczy i widzów. Muzyka wzmocniona przez potężne kolumny niosła się aż do księżyca, który akurat osiągnął pełnię... Wśród utworów Gabriela były m.in. „Come Talk to Me", „Salisbury Hill", „Sledgehammer", „Biko". Sinéad towarzyszyła mu. Dwaj gitarzyści z pomalowanymi twarzami (przebój festiwalu — malowanie twarzy w różne wzory) oraz grupa murzyńskich muzyków tworzyli jedność z Gabrielem. Dwa bisy zakończyły ten wspaniały koncert, artysta zdążył jeszcze podziękować wszystkim tym, którzy umożliwili zorganizowanie festiwalu. Dopiero później dowiedziałam się, że Peter Gabriel jest jednym z założycieli i sponsorów WOMAD i Real World, organizacji zajmujących się propagowaniem muzyki z całego świata.

Tak więc warto zająć się muzyką z innych części planety. Oto kilku wykonawców. **Sheila Chandra** to Hinduska urodzona i wychowana w Anglii. Kiedyś założyła własną grupę Monsoon, ale producenci płyt stwierdzili, że jest za bardzo „indyjska". Więc Sheila postanowiła sama śpiewać to, co lubi i czuje. W czasie festiwalu prowadziła też zajęcia wokalne. **El Cabrero,** pochodzący z okolic Sewilli, zadziwiał swoim potężnym i zarazem lirycznym głosem. Jest jednym z najbardziej cenionych hiszpańskich śpiewaków flamenco. **Superblue i United Sisters** występowali razem, te dwie grupy pochodzą z Trynidadu i po prostu eksplodują na scenie. Aż trudno było uwierzyć, że cztery grube wokalistki mogą się tak poruszać! Podobnie leader Superblue — wszyscy oni zarazili publiczność swoją energią, witalnością i porywającą muzyką. Najprostsze utwory zamieniały się w dynamiczne, kolorowe, pachnące kompozycje przenoszące tańczącą publiczność na Karaiby.

W zupełnie innym nastroju utrzymane były melodie płynące od **Terem Quartet.** Ten rosyjski kwartet, składający się z bałałajki, akordeonu i dwóch mandolin, też grał ogniście, ale w innym stylu. Instrumenty prowadziły ze sobą dialog, a muzycy robili śmieszne miny. Największym zaskoczeniem był dla mnie długi „Polonez" Ogińskiego! Nie spodziewałam się usłyszeć ani kawałka polskiej muzyki. Terem Quartet nie mógł wykonać żadnych bisów: w jednej mandolinie pękły wszystkie struny ze zmęczenia.

W czasie festiwalu występowało wielu artystów z Afryki, Azji, obu Ameryk. Trudno ich wszystkich wymienić i niemożliwością było też wysłuchanie wszystkich koncertów. Jednak to, co najbardziej utkwiło mi w pamięci to fakt, że istniała jakaś więź pomiędzy tymi, którzy przybyli na festiwal: artystami, widzami, słuchaczami, organizatorami. Wszyscy oni wierzyli w muzykę, jej zdolności jednoczące, rozweselające, porywające, odprężające. To prawda, że muzyka łagodzi obyczaje.

Ostatni weekend sierpnia '93 był pięknym zakończeniem lata.

EWA GOODMAN

TOP TEN

STUDIO DIGITAL

RANKING PŁYT KOMPAKTOWYCH

Od 14 do 21 września 1993

1. 2 Unlimited	No Limits	93
2. Haddaway	The Album	93
3. Alice in Chains	Dirt	92
4. Paul Anka	21 Golden Hits	63
5. Joe Cocker	The Best Of Joe Cocker	92
6. Czerwone Gitary	The Best of Czerwone Gitary	91
7. Elektryczne Gitary	Wielka Radość	92
8. Grechuta, Marek/Anawa	Ocalić od zapomnienia	91
9. J. M. Jarre	Chronologie	93
10. Mike Oldfield	Tubular Bells 2	92

RANKING KASET MAGNETOFONOWYCH

Od 14 do 21 września 1993

1. Morbid Angel	Covenant	93
2. Hey	Fire	93
3. Pestilence	Spheres	93
4. Kult	Tata Kazika	93
5. Anathema	Serenades	93
6. Quo Vadis	Politics	93
7. Tiamat	Clouds	92
8. Alice in Chains	Dirt	92
9. Big Cyc	Wojna Plemników	93
10. Biohazard	Urban Discipline	92

NA POWAŻNIE

Konkurs organizuje Studio Digital i „Gra Muzyka". Prawidłowe odpowiedzi, nadesłane na kuponach, są losowane. Właściciel kuponu wygrywającego stanie się posiadaczem płyty kompaktowej fundowanej przez STUDIO DIGITAL przy ulicy Lipowej.

POLISH EARLY MUSIC, S 1, POLISH RADIO, KOS, S 1—020K, Il Tempo, Baroque Ensamble, Kira Boreczko-sop., Ryszard Minkiewicz — ten., Jarzębski, Mielczewski, Szarzyński, Milwid, DDD, 1993. (Płyta powstała dzięki pomocy finansowej FUNDACJI KULTURY w Warszawie).

Trawestując sławne powiedzenie mógłbym rzec, iż mam wielki szacunek dla tradycji, co wcale nie oznacza, że jestem skłonny zmuszać się do obgryzania mięsa z łap starej kury.

Praktyka wykonawcza muzyki barokowej jest nam znana jedynie z dość fragmentarycznych przekazów, w których roi się od sprzeczności. Wyniknęły one z faktu braku kontaktu między znaczącymi ośrodkami muzycznymi. Kompozytor, żyjący na przykład w Krakowie, nie był zmuszony do notowania swych wskazówek wykonawczych, bo dla wybranego przezeń muzyka i tak wszystko było jasne. Tak samo czynił ten mieszkający w Wenecji. Radia jeszcze wtedy nie było, drogi (a czasem i konie) kiepskie, nietrudno dostrzec, że nawet wobec uniwersalizmu muzyki, porozumienie między rzeczonymi było trudne, a i ostatnio najlepszym nie jest.

Powstały już dziesiątki zespołów grających muzykę dawną wedle, w ich rozumieniu, jedynie słusznych wzorów. Wśród polskich „Il Tempo" to bardzo solidna firma. Grają na instrumentach oryginalnych, także na ich kopiach i czynią to w sposób mistrzowski. Precyzja, konsekwencja interpretacyjna, to zawsze wzbudza szacunek. Trochę kłopotliwe w słuchaniu jest (przepraszam za słowo) artykulacyjne miauczenie instrumentów smyczkowych. Tak się, zapewne, kiedyś grywało, ale czy to oznacza, że dzisiejsi dyrygenci, wzorem Lully'ego, powinni walić drągiem w podłogę miast używać poręczniejszej batuty? Szacunek dla tradycji to rzecz piękna, nie należy jednak przesadzać. Kopia, najdoskonalsza w swej wierności dla oryginału, pozostaje kopią.

Wszelkie zastrzeżenia, jakie mógłbym wnieść po wysłuchaniu omawianej płyty, równoważy wspaniały głos Kiry Boreczko i wysoka technicznie jakość nagrania.

Osobisty ton tej wypowiedzi podyktowany jest nastrojem rozstania. Żegnamy się z naszym dotychczasowym fundatorem płyt kompaktowych, co — mam nadzieję — nie oznacza, że z łamów „Gazety Współczesnej" zniknie konkurs „Na poważnie".

Pytanie konkursowe: proszę podać imiona wymienionych w metryczce płyty kompozytorów.

ZBIGNIEW ZAJĄC

Nagrodę w konkursie nr 16 wylosowała Iwona Stabulaniec z Białegostoku.

Lubisz muzykę? Wygraj płytę!

Wszyscy uczestnicy konkursu nr 64 nie mieli problemów z odszyfrowaniem zespołu The Eagles. Najwięcej szczęścia spotkało tym razem **Agnieszkę Trojan z Białegostoku** i ona otrzymuje płytę kompaktową ufundowaną przez „Gazetę".

Oto dzisiejsze pytanie:

Dziś muzyk, producent, kompozytor i biznesmen. Postać równie admirowana, co potępiana. Powszechne jest twierdzenie, że to właśnie on był prawdziwym twórcą mody na punk pod koniec lat siedemdziesiątych. W następnym dziesięcioleciu zajmował się zupełnie inną muzyką („Duck Rock" i quasi-rockowe opracowanie walców wiedeńskich). Cóż to za dziwna i tajemnicza postać?

Wygraj płytę!

Kupon nr 66

Bohaterem naszej zagadki jest: .....

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

.....

Nowy film o Beatlesach

Po dwóch filmach zrealizowanych przez Richarda Lestera („The Beatles" w r. 1964 oraz „Na pomoc!" w r. 1965, w których w oryginalny sposób zaprezentowano muzykę Beatlesów i ich samych) szykuje się nowy obraz poświęcony słynnemu angielskiemu zespołowi. Tym razem na ekranie pokazane zostaną początkowe lata Beatlesów i ich działalność w Hamburgu-St. Pauli. Ze względów oszczędnościowych sceny z owej dzielnicy Hamburga, gdzie zespół występował m.in. w „Star--Club" zrekonstruowane będą w zachodnim Londynie. Główną rolę w filmie zagra Sheryl Lee, gwiazda głośnego, nakręconego przez Davida Lyncha serialu telewizyjnego — „Miasteczko Twin Peaks". Aktorka odtworzy postać Astridy Kirchherr--Sobold. Ta mieszkanka Hamburga (z zawodu fotograf) była przyjaciółką i gorącą orędowniczką chłopców z Liverpoolu i przyczyniła się w znacznej mierze do odkrycia Beatlesów. Astrid zaręczyła się wówczas z ich basistą, Stuartem Sutcliffem. Filmowa opowieść stanie się więc także okazją do uczczenia pamięci tego, dziś już nie żyjącego muzyka (zmarł w 1962 r.) i dotąd nie w pełni docenionej roli, jaką odgrywał w zespole. Według zapowiedzi, oczekiwany z zainteresowaniem nowy film o Beatlesach ma wejść na ekrany w początkach 1994 roku.

„Życie Warszawy"

Wykaz autoryzowanych salonów sprzedaży FIAT.

Bełchatów ASO ul. Ustronie 12, tel. 32 43 73

Białystok „KONRYS" ul. Zwycięstwa 8f, tel. 51 63 64

Białystok POLMOZBYT ul. Zwycięstwa 10, tel. 51 25 40, fax. 51 73 32

Bielsko Biała ZSiM ul. Katowicka 24, tel. 270 21 wew. 175, 270 27

Bydgoszcz AUTO - CENTRUM ul. Fordońska 256, tel. 43 37 88 wew. 79, 49

Ciechanów „SERWMOT" ul. Sońska 2, tel. 65 95, 44 59

Cieszyn „UNIMOT" ul. Bielska 206, tel. 207 64, 225 97

Chorzów MOTORYZACJA Al. Wojska Polskiego 20, tel. 41 48 21, 41 20 17, 41 02 44 wew. 25

Częstochowa „SERVIMOT" ul. Warszawska 257, tel./fax. 25 29 29, tel. 65 11 71

Ełk MOTOZBYT. ul. Suwalska 77, tel. 10 43 00, 10 41 81, fax. 10 41 80

Gdańsk PTHM ul. Gen. J. Hallera 132, tel. 41 30 62

Gliwice M and S Ltd. ul. Pl. Piastów 2, tel./fax. 31 05 36

Gorzów Wielkopolski „MOTOGOBEX" ul. Szczecińska 23, tel. 270 63

Kalisz AUTO-SERVICE ul. Podmiejska 22, tel. 310 18, tel./fax. 342 73

Katowice „RABBIT" ul. Krasińskiego 5, tel. 155 24 98, 156 11 19

Katowice POLMOZBYT ul. Rożdzieńskiego 170, tel. 58 12 81

Kędzierzyn-Koźle CPN ul. M.C. Skłodowskiej 1, tel. 334 86, fax. 342 08

Kielce „SOLO" /Dąbrowa 350/, tel. 31 58 04

Kielce POLMOZBYT ul. 1-ego Maja 191a, tel. 66 32 07, 66 39 00 wew. 274

Koszalin POLMOZBYT ul. Szczecińska 50, tel. 42 58 93, 42 72 62

Kraków „POLINAR" ul. Miedziana 17, tel. 11 30 09, 11 27 95

Kraków POLMOZBYT Al. 29-ego Listopada 39, tel. 11 81 61

Kraków „VIAMOT" ul. Zakopiańska 288, tel./fax. 67 62 26, 67 68 60

Krosno Autoservice ul. Krakowska 18, tel. 250 29, fax. 233 07

Lublin POSiCZ ul. Mełgiewska 11, tel. 619 89, 620 51

Łódź „BILEX" ul. Kilińskiego 2, tel. 33 38 45, 33 03 15

Łódź „MAREDI MB" ul. Wieniawskiego 70a, tel. 48 62 98

Łódź POLMOZBYT ul. Przybyszewskiego 195/205, tel. 81 85 03

Miechów ZUH ul. Racławicka 26, tel. 316 28, fax. 323 82

Olsztyn „RESCOR" ul. Kołobrzeska 3, tel. 33 55 04

Opole POLMOZBYT ul. Oleska 99, tel. 26 000, fax. 26 008

Piła PHUSM ul. Wojska Polskiego 74, tel. 13 25 69

Piaseczno AUTOPOL ul. Generała Popławskiego 3, tel. 57 20 19

Poznań „MARLI-CAR" MCM ul. Metalowa 1, tel. 668 753

Poznań POLMOZBYT ul. Wierzbęcice 2a, tel. 33 44 27, fax. 33 25 17

Radomsko "TOLLCAR" ul. Brzeźnicka 116, tel. 77 19, fax. 76 89

Rzeszów POLMOZBYT ul. Rejtana 65 a, tel. 620 396, 654 274 wew. 231

Sanok „SANTAR" ul. Krakowska 194, tel. 312 87, fax. 314 23

Sieradz AUTOSIR ul. Jana Pawła II 93, tel. 38 46, fax. 716 11

Skierniewice U-CAR ul. Łowicka 127, tel./fax. 42 92

Słupsk INTER AUTO-PUH ul. Kniaziewicza 9, tel./fax. 258 48, tel. 266 22, 235 48

Toruń POLMOZBYT ul. Szosa Bydgoska 82, tel./fax. 258 27

Tychy ZSiM ul. Oświęcimska 323, tel. 27 96 75, 27 96 79

Warszawa „AUTOREX" Al. Jerozolimskie 125/127, tel. 29 95 15

Warszawa „CARSERVIS" ul. 1-ego Sierpnia 2/14, tel. 46 72 75

Warszawa „ITALMOT" ul. Rydygiera 6, tel. 39 37 31, fax. 39 70 18

Warszawa POLMOZBYT ul. Malownicza 29, tel. 46 43 61, 46 43 04

Warszawa „PRODEX" ul. Nowy Świat 7, tel. 625 48 94

Wejherowo AUTO - MOBIL ul. Gdańska 17, tel. 72 14 72, 72 16 35

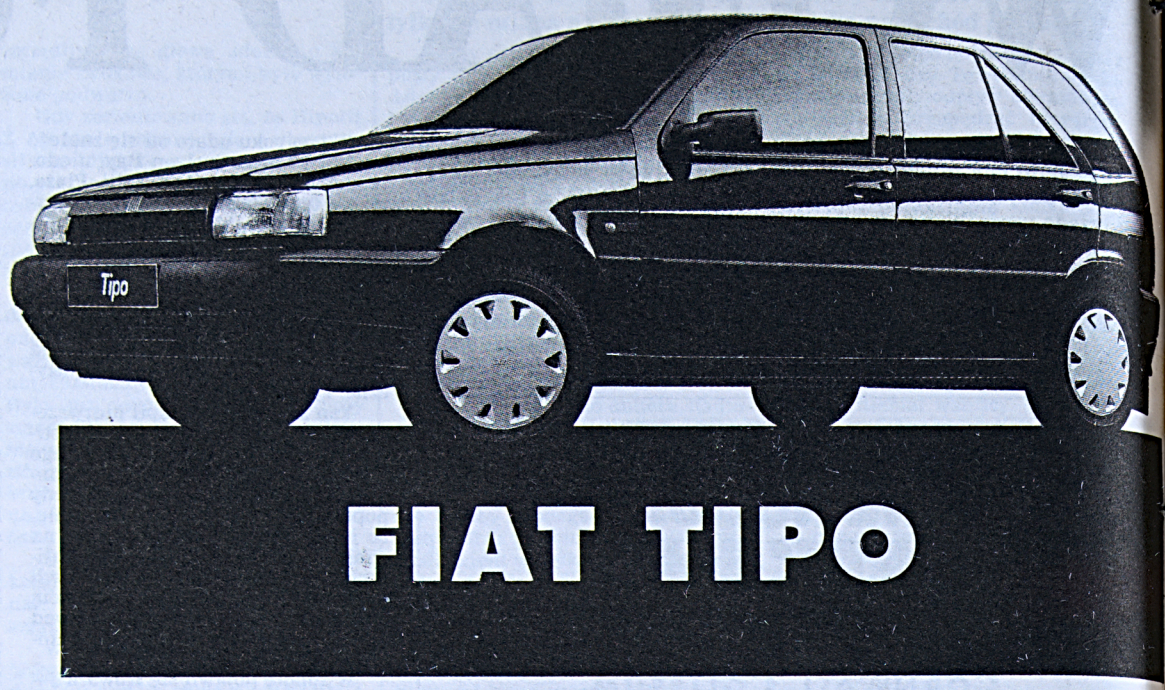
Wodzisław „LETA" ul. Młodzieżowa 67 b, tel. 55 45 65, 55 25 49

Wrocław POLMOZBYT ul. Karkonoska 45, tel. 67 88 49

Zakopane „POLZBYT" ul. Nowotarska 35, tel. 145 35

Zawiercie ASO ul. Górnośląska 8, tel. 221 33

Zielona Góra POLMOZBYT ul. Wojska Polskiego 63, tel. 60 800 wew. 206





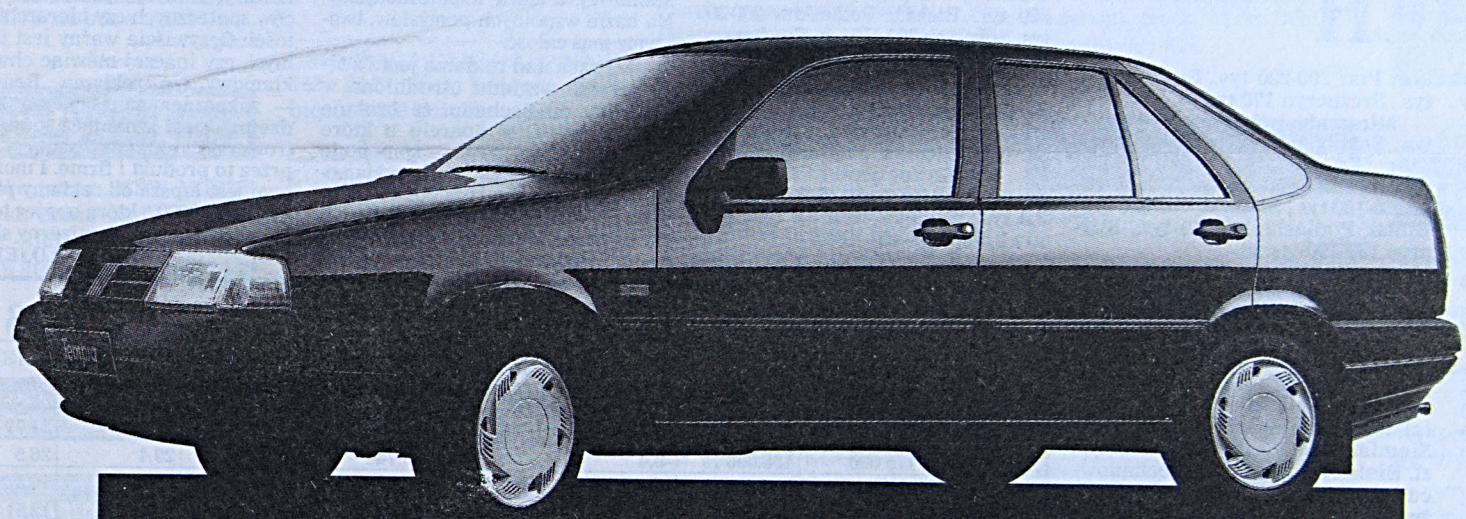
Dobra wiadomość! Już dziś FIAT przyjmuje zamówienia na całą gamę modeli samochodów z Kontyngentu na rok 1994!

Zamów teraz, będziesz zadowolony! Mało tego: dla tych z Państwa, którzy już teraz chcą jeździć własnym

EUROPEJSKA TECHNOLOGIA

KONTYNGENT 94

JUŻ DZIŚ



FIAT TEMPRA

autem, istnieje możliwość zakupu samochodów FIAT, znajdujących się obecnie w punktach sprzedaży, po niezwykle atrakcyjnych cenach - prawie takich samych, jak z Kontyngentu Bezcłowego 1994! To dopiero okazja! „Uniwersalny samochód kompaktowy" – FIAT Uno od 146,4 mln.zł *. „Silna osobowość" – FIAT Tipo od 209,9 mln. zł. „Komfort i elegancja" – FIAT Tempra od 238,8 mln. zł. Działaj zdecydowanie – nowoczesny i bezpieczny samochód jest Ci potrzebny od zaraz!

* Ceny Kontyngentu '94 według kursu walut z 9 września 1993.

BEZPIECZEŃSTWO **FIAT**

„CUD" REKLAMA

Reklama jest czymś koniecznym, nieodzownym, bez czego nie może się obyć żadna poważna firma czy szanujące się przedsiębiorstwo — twierdzą właściciele agencji reklamowych. — Bez reklamy nie sposób utrzymać się na rynku, a tym bardziej go zdominować.

— Reklama jest formą komunikacji, przekazem adresowanym najczęściej do potencjalnego odbiorcy przez konkretnego wytwórcę czy producenta — wyjaśnia psycholog Anna Zawadzka z Instytutu Zarządzania i Marketingu przy Politechnice Białostockiej. — Jej celem jest sprowokowanie odbiorcy do zakupu danego produktu.

Polska reklama dopiero dojrzewa. Regionalna nie jest jeszcze taka jak np. w Polsce centralnej, a krajowa nie sięga szczytu światowej. — Potrzebujemy jeszcze co najmniej 10 lat, aby osiągnąć jako taki poziom i zacząć pracować w warunkach ogólnoeuropejskich — mówi Andrzej Łapiński, właściciel Agencji Reklamowej „Medius" w Białymstoku.

Mierzyć siły na zamiary

Producent nie może pozwolić sobie na zamówienie superreklamy, jeżeli nie ma środków na jej sfinansowanie, a nasz region nie należy, niestety, do najbogatszych.

— Problem nie leży w braku zamówień — zaznaczają Andrzej Sokólski i Piotr Sawicki ze Studia „Classic", a w liczbie „ubogich" zamawiających, którzy stanowią większość. Rozmowa między nami a zleceniodawcą zaczyna się zawsze od ustalenia tego, ile co będzie kosztować. Dostosowujemy swoją technikę do możliwości finansowych firmy, która zamawia reklamę. Z drugiej jednak strony — kontynuują — sytuacja taka bardzo zawęża nam możliwości. Zależność od biednego klienta nie pozwala nam wypłynąć na głębokie wody. Pracujemy w zasadzie tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb i ambicji. Zdarzają się takie sytuacje, iż firma kona, ale jeszcze szuka dla siebie szansy. Zleca nam wówczas pracę nad reklamą, my natomiast podejmujemy ryzyko niewypłacalności klienta.

— W telewizji polskiej zdecydowanie dominują reklamy firm zachodnich — mówi psycholog Anna Zawadzka. — Polskie wykazują przy nich niską prężność. Nie oznacza to jednak, iż reklama polska technicznie jest słabo rozwinięta. Wprost przeciwnie, posiadamy wielu zdolnych, wyspecjalizowanych ludzi i w tej dziedzinie. Sęk tkwi niestety w finansach. Na jedną minutę „na wizji" w programach o największej oglądalności, a zatem i największym oddziaływaniu, tj. „Koło fortuny" czy „Randka w ciemno", nie każdy może sobie pozwolić.

Andrzej Kopczuk, specjalista marketingu zajmujący się reklamą w „Biazecie" chwali się, że jego przedsiębiorstwo jest w przededniu ogólnopolskiej kampanii reklamowej.

— „Biawaru" na reklamę telewizyjną jeszcze nie stać, aczkolwiek propozycja takiej już się pojawiła — wyjaśnia dyr. Nowacka. Niemniej jednak działalność reklamową staramy się rozwijać w jak największym stopniu. Takie są wymogi rzeczywistości i przedsiębiorstwa. Jak dotąd największym naszym osiągnięciem w tej dziedzinie było umieszczenie artykułu sponsorowanego w piśmie „Cztery Kąty", jak również udział w Targach Poznańskich.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja „Polmosu". Ustawa o wychowaniu w trzeźwości zakazuje reklamowania wyrobów alkoholowych. Jawną ignorancją tej ustawy była reklama wódki „Wyborowej" na stadionie „Widzewa" w Łodzi.

— Sytuacja Polmosów jest taka, że próbują one stosować reklamę ukrytą — komentuje ten stan rzeczy dyr. ds. handlowych, Henryk Wnorowski z białostockiego „Polmosu". — Aby utrzymać się na rynku krajowym, a także światowym pod pretekstem np. kalendarza promujemy własny wyrób.

W sidłach reklamy

Żyjąc w świecie komercji, kapitału, rynku jesteśmy niejako skazani na reklamę. Ona zewsząd nas otacza i czy chcemy tego czy nie, mimowolnie poddajemy się jej sugestiom.

— W rzeczywistości istnieją dwa aspekty reklamy: z jednej strony odnosi się ona do rozumu i wówczas ponosi porażkę, gdy jej treści są kłamliwe, z drugiej natomiast do emocji, z wpływu których człowiekowi trudno jest się wyzwolić — tłumaczy psycholog Anna Zawadzka. Emocje związane są z podstawowymi potrzebami ludzkimi tj. miłość, uznanie, samorealizacja, wykorzystują ponadto pewne odczucia osób, jak np. przynależność do grupy społecznej, akceptację przez tę grupę i dlatego odwoływanie się do nich jest najbardziej skuteczne.

Przykładem jest hasło reklamowe firmy PFAFF: „Kupując maszynę PFAFF, zaimponujesz sąsiadom".

— Trzeba jednak podkreślić — mówi psycholog — iż w reklamie nie można stosować chwytów, które skłaniają ludzi do głębokich przeżyć, np. strachu.

Reklamiarze

Jak nazwać ludzi w Polsce, parających się reklamą? Specjalistów sensu stricte jest jeszcze niewielu. W naszym regionie może dałoby się ich policzyć na palcach. Prof. Trzęsicki, dyrektor Studium Zarządzania i Marketingu w Białymstoku, obiecuje od następnego roku rozpoczęcie kształcenia kadry i w kierunku reklamy. Tymczasem w dużych przedsiębiorstwach i mniejszych firmach reklamą zajmują się ludzie od marketingu. Często mają oni mgliste pojęcie o tym co robią.

— Nasi pracownicy z działu Marketingu i Sprzedaży — mówi Henryk Wnorowski — gros swego czasu poświęcają ściąganiu należności.

— Do wszystkiego należy dojść samemu — mówi Andrzej Kopciuk, specjalista marketingu z „Biazetu". — Reklama „Biazetu" jest wypadkową pracy mojej i ludzi z agencji reklamowej, z którą współpracujemy. Na bazie wspólnych pomysłów, tworzymy jaąś całość.

— Praca nad reklamą jest i z tego jeszcze względu utrudniona w stosunku do Zachodu, że brakuje nam podstaw, w oparciu o które moglibyśmy pracować — komentuje Andrzej Sokólski ze studia reklamowego „Classic". Brakuje ponadto różnych przesłanek natury socjologicznej czy psychologicznej, do których w pracy nad reklamą moglibyśmy się odnieść. Artystyczny trzon Studia „Classic" tworzą dwaj fotografowie i człowiek od projektowania graficznego.

W Agencji Reklamowej „Medius" są to głównie ludzie po architekturze, potrafiący obsługiwać profesjonalny sprzęt komputerowy. Tymczasem do robienia reklamy, obok ludzi wykształconych w tworzeniu obrazu (plastycy, architekci, fotografowie), potrzebni są także: socjologowie, psycholodzy, ekonomiści.

To co najważniejsze

Czy i jakie istnieją kryteria doboru reklamy? — z takim pytaniem zwróciłam się do moich rozmówców. A oto ich odpowiedzi:

— Dyr. H.Wnorowski, „Polmos" Białystok — Zależy nam na tym, aby przede wszystkim reklama oddawała wyrób, a przez to uwidoczniała logo firmy. Kryterium gustu, smaku jest tu również ważne.

— Andrzej Kopczuk, „Biazet" — Dążymy do tego, aby poszczególne materiały reklamowe stanowiły pewną całość. Naszym przewijającym się przez różne reklamy hasłem jest: „Biazet — telewizory dla całej rodziny!"

Cel: zbudować image firmy.

— Andrzej Sokólski, Piotr Sawicki „Classic" — Najważniejszy jest pomysł. W nim ma być zawarty cel. Cóż warta jest reklama bez reklamowych chwytów? Źle się dzieje, że firmy nie dbają o swój własny image, a ograniczają się tylko do prezentacji tego, czego produkcją się zajmują.

— Andrzej Łapiński, „Medius" — Nasze pomysły współgrają z pomysłami zamawiającej firmy. W dużej mierze dostosowujemy się do możliwości finansowych zleceniodawcy.

— Anna Zawadzka, psycholog — W robieniu reklamy istotną rolę odgrywają elementy dostosowania do kultury, tradycji, przekonań, wzorców społecznych czy hierarchii wartości. Oczywiście ważny jest też pomysł, czy inaczej mówiąc chwyt reklamowy. Np. reklama „Benettona — zakonnica całująca się z księdzem — jest szokująca, budzi kontrowersje, reklamuje sama siebie, a przez to produkt i firmę. I może dlatego jest lepsza od reklamy proszku „Pollena 2000", która oprócz tego, że się podoba, odnosi mizerny skutek.

DOROTA ŁOJEWSKA

Agromarket

NA TARGACH

Na rynkach białostockich i suwalskich popyt na zboża był różny w poszczególnych miejscowościach. Natomiast w Łomżyńskiem, prawdopodobnie z powodu opadów, na targi przyjechało niewiele osób, stąd zawarto niewiele transakcji.

Oto ile kosztowało ziarno.

Żyto: Sokólka 150-160 tys. zł za kwintal, Suchowola 140-150 tys., Siemiatycze 190 tys., Bielsk Podlaski 170 tys., Knyszyn i Sejny 150-170 tys., Szczuczyn 150 tys., Sokoły 160-170 tys., Ciechanowiec 180 tys., Zambrów 190-210 tys., Kolno 180-190 tys., Augustów 200 tys., Ełk 170-180 tys., Olecko 170-190 tys., Pisz 170-200 tys., Suwałki 130-160 tys. zł.

Pszenica: Szczuczyn i Siemiatycze 230 tys. zł, Sokoły 210-220 tys., Ciechanowiec 240 tys., Zambrów 240-250 tys., Ełk 220 tys., Augustów 230-240 tys., Gołdap 250-280 tys., Olecko 200-240 tys., Pisz 240-270 tys., Sejny 210-220 tys., Suwałki 200-230 tys., Węgorzewo 200-220 tys., Sokółka 200-210 tys., Suchowola 180-200 tys., Bielsk Podlaski 200-250 tys., Knyszyn 220-250 tys. zł.

Jęczmień: Augustów 240-250 tys. zł, Ełk 200 tys., Gołdap i Szczuczyn 180 tys., Olecko i Pisz 200-220 tys., Suwałki 140-170 tys., Węgorzewo i Sokoły 200-210 tys., Sokółka 150-160 tys., Suchowola 180-220 tys., Knyszyn 190-220 tys., Ciechanowiec 230 tys zł.

Owies: Sokółka 130-140 tys.zł, Suchowola i Olecko 160-180 tys., Siemiatycze i Ciechanowiec 220 tys., Bielsk Podlaski 190-200 tys., Knyszyn 150-160 tys., Ełk 180-190 tys., Pisz 200-220 tys., Suwałki 130 tys., Szczuczyn 170 tys. zł.

Mieszanki: Szczuczyn 170-190 tys., Sokoły 180-200 tys., Ciechanowiec 230 tys., Zambrów 210-220 tys., Sokółka 150-160 tys., Suchowola 160-180 tys., Siemiatycze 220 tys., Bielsk Podlaski 190-210 tys., Knyszyn 180-190 tys. zł.

Pszenżyto: Sokoły 200-220 tys. zł, Ciechanowiec 200 tys., Gołdap 200-210 tys., Olecko 180-200 tys., Sejny i Knyszyn 160-170 tys., Suwałki 140-150 tys. zł.

Nadal handlujący **ziemniakami** mieli niewielu klientów. Za kwintal tego ziemiopłodu w Sokółce i Siemiatyczach żądano 80-100 tys. zł, Bielsku Podlaskim, Ciechanowcu, Augustowie i Ełku 100 tys., Giżycku, Gołdapi, Suwałkach i Węgorzewie 120-150 tys., Olecku 100-120 tys., Piszu 150-200 tys., Sokołach 60-70 tys., Zambrowie 70—80 tys. zł.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się **prosięta.** W niektórych miejscowościach zdarzało się, że nie wszyscy chętni mogli je dostać. Za parę zwierząt płacono: w Sokółce i Węgorzewie 1-1,2 mln zł, Suchowoli 900 tys.-1,5 mln, Siemiatyczach, Bielsku Podlaskim i Piszu 900 tys.-1,1 mln, Knyszynie 700 tys.-1,2 mln, Ełku 900 tys.-1 mln, Gołdapi i Szczuczynie 800 tys.-1 mln, Olecku 900 tys.-1,2 mln, Sejnach 800 tys.-1,1 mln, Suwałkach 1-1,5 mln, Sokołach 850 tys.-1,2 mln, Ciechanowcu 650-850 tys., Zambrowie 750 tys.-1,2 mln, Kolnie 650-800 tys. zł.

Rzadko zmieniały właścicieli **krowy,** które w Sokółce wyceniano na 6-7,5 mln zł, Suchowoli i Bielsku Podlaskim 7-9 mln, Siemiatyczach 8-8,5 mln, Knyszynie 5-10 mln, Szczuczynie 4-7,5 mln, Sokołach 5,5-9,5 mln, Ciechanowcu 6,5-8,5 mln, Zambrowie 6-8 mln, Kolnie 6-7 mln, Olecku 7,5-8 mln, Suwałkach 7-8,5 mln zł. **Cielę** w Sokółce można było kupić po 1,4-1,8 mln zł, zaś w Szczuczynie po 24-26 tys. zł za kg, Ciechanowcu 27-28 tys., Zambrowie 28-35 tys. zł.

Konie w Olecku osiągały cenę 22-28 mln zł, Suwałkach 12-17 mln zł, Sokółce 18-22 mln, Suchowoli 18-20 mln, Bielsku Podlaskim 15-22 mln, Knyszynie 16-24 mln, Szczuczynie 12-22 mln, Sokołach 12,5-19 mln, Zambrowie 17-26 mln zł.

Owce w Sokółce oferowano po 400-500 tys. zł jedną, Suchowoli 300-500 tys., Bielsku Podlaskim 200-300 tys., Sokołach 300-450 tys., Ciechanowcu 650 tys., Zambrowie 600 tys. zł.

Jajka w Sokółce sprzedawano po 26-28 tys. zł za kg, Suchowli 26-27 tys., Siemiatyczach i Knyszynie 30 tys., Bielsku Podlaskim 28-30 tys., a w Szczuczynie i Zambrowie po 4 tys. zł za parę, Sokołach 3,2-3,3 tys., Ciechanowcu 3,8 tys., Kolnie 3,5-3,7 tys. zł.

(gs)

Rejon Energetyczny Białystok
przeprasza odbiorców energii elektrycznej we wsi Stanisławowo za przerwy w dostawie w dniach 23-25.09.93 r. w godz. 8-18 (w tym mogą wystąpić wyłączenia całodobowe).
Przerwy spowodowane są remontem sieci W.N.
Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.
k 2432-1

TABELA KURSÓW AKCJI - SESJE Z 20.09 i 21.09 1993 r.

Rynek podstawowy:

Akcje	Kurs w zł		Zmiana kursu (w proc.)		Wartość obrotu (w mln zł)		C/Z (cena/zysk)	
	20.09	21.09	20.09	21.09	20.09	21.09	20.09	21.09
BIG	175.000	158.000 rs	-8,4	-9,7	83.744	24.020	29,4	26,5
BRE	840.000	800.000	-9,7	-4,8	26.956	30.619	16,9	16,1
Elektrim	1.305.000	1.300.000	-10,0	-0,4	146.752	128.687	12,1	12,1
Exbud	900.000	850.000	-2,7	-5,6	23.378	28.446	11,0	10,4
Irena	810.000	730.000 rs	-10,0	-9,9	12.597	8.121	34,3	39,9
Kable	302.000	272.000 rs	-9,9	-9,9	8.086	5.805	38,2	34,4
Krosno	225.000	203.000 rs	-2,2	-9,8	10.421	5.897	48,9	44,1
Mostostal	870.000	785.000	-2,2	-9,8	19.714	17.553	12,4	11,2
Okocim	615.000	555.000	0,0	-9,8	66.456	22.820	19,0	17,1
Polifarb Cn	675.000 rs	610.000	-10,0	-9,6	107.908	92.103	19,7	17,8
Próchnik	600.000	540.000	0,0	-10,0	26.816	18.063	31,2	28,1
Sokołów	335.000	302.000 rs	-0,3	-9,9	14.824	4.997	42,2	38,1
Swarzędz	245.000 rk	221.000 rs	+9,9	-9,8	35.358	8.275	28,2	25,4
Tonsil	207.000	187.000 rs	-10,0	-9,7	9.383	5.880	—	—
Uniwersal	75.000	68.000 rs	-9,6	-9,9	40.995	13.134	150,0	135,1
WBK	605.000	545.000 rs	-9,7	-9,9	57.146	42.360	14,8	13,3
Wedel	1.150.000	1.150.000	-5,0	0,0	39.446	19.000	13,7	13,7
Wólczanka	560.000	505.000 rs	-4,3	-9,8	23.018	6.053	28,7	25,8
Żywiec	895.000	865.000	0,0	-3,4	39.507	28.903	18,9	18,2
Razem					792.526	510.736	18,1	16,9

WIG = (20.09) 6611,7 (-6,3 proc.); (21.09) 6189,3 (-6,4 proc.)

Rynek równoległy:

Akcje	kurs (14.09) w zł	Zmiana kursu w proc.	Wartość obrotu w mln zł	C/Z (cena/zysk)
Efekt	360.000 rs	-10,0	26.593	36,6

Wskaźnik C/Z — cena 1 akcji do przypadającego na nią zysku netto za ostatnie IV kwartały;
rk — redukcja zleceń kupna;*)
rs — redukcja zleceń sprzedaży; **)
nk — nadwyżka zleceń kupna;
ok — oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą.
*) **20.09** — *Swarzędz — o 12 proc.*
) **20.09 — *Polifarb — o 28 proc.;*
) **21.09 — *BIG — o 73 proc., Irena — o 48 proc., Kable — o 22 proc., Krpsno — o 58 proc., Sokołów — o 45 proc., Swarzędz — o 37 proc., Tonsil — o 49 proc., Universal — o 65 proc., WBK — o 38 proc., Wólczanka — o 80 proc., Efekt — o 64 proc.*

PRZEDSIĘBIORCO! Gazeta Współczesna



OGŁOSZENIE W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ ROZWIĄŻE TWÓJ PROBLEM

nauka

SOLIDITÄT Biuro Tłumaczeń Języka Niemieckiego. Tłumacz przysięgły 615-595.

g 1012-00

EGZAMINY na prawo, 272-52.

g 910-0

turystyka

USA tylko przez „NEW YORK". Wycieczki, pełna obsługa loterii wizowej. Biuro turystyczne. Białystok, Warszawska 21, tel. 436-000.

Ag 11-0

BRUKSELA — BIACOMEX, Białystok, ul. Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 235-33.

g 296-0

nieruchomości

SPRZEDAM działkę w Łomży, tel. 415-651.

g 1123-00

GIEŁDA Nieruchomości — Łomża „GLINLEX", Nowogrodzka 1, tel. 39-37.

Łg 1360-0

praca

ZATRUDNIMY elektryka samochodowego PPT PKS, Octowa 2, 270-31 wew. 246.

g 304-1

AUTENTYCZNE oferty pracy i praca na Florydzie (USA) dla osób z loterii wizowej. Wiadomość: Sokółka, tel. 50-23.

g 1097-0

sprzedam

SPRZEDAŻ blachy szwedzkiej, rynien „PLASTMO", nakrętek, śrub, gwoździ. Tel. 76-23-23, ul. Przytulna 18.

g 228-0

C-360 1987, Łupianka Stara 19.

g 1111-0

AMERYKAŃSKIE filtry wodne ODŻELAZIACZE. Suwałki 27-50 poniedziałek, piątek 12.00-16.00, sobota 10.00-14.00.

Sg 199-0

PRZYCZEPKĘ do malucha, 512-735.

g 1128-1

ŁADOWACZ CYKLOP, prasa K-442. Bobrowicz Tadeusz, Żurobice, 17-306 Dziadkowice.

g 1126-0

SUSZARNIĘ podłogową do zboża sprzedam. Hajnówka, tel. 28-10.

g 305-0

usługi

TELENAPRAWA, 331-780. Turczewski.

g 814-0

AUTOALARMY — Zakład autoryzowany — inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 616-0

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe zamki, folie ochronne 75-12-18. ZAMIS.

g 918-0

ALARMY, autoalarmy, znakowanie. „KOMBIT", 436-095.

g 181-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa. 616-938.

g 858-0

AUTOHOLOWANIE 63-28-70.

g 1064-0

DEZYNSEKCJA, 434-256.

g 229-0

ŻWIR 320-408.

g 799-0

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe, Sławomir Wierzbicki, Białystok, ul. Raginisa (przy cmentarzu Farnym), tel. 753-424 (czynny całą dobę), DOM POGRZEBOWY, ul. Branickiego 17, tel. 415-773. (8-16).

g 969-0

ŻALUZJE, rynny, taśma, drabinka... Łomża, Nowogrodzka 37, tel. 35-58.

Łg 2067-0

WYKOŃCZENIÓWKA drewnem, 51-90-78.

g 1129-1

WYKONAM nagrobki z lastrico, tel. 281-14.

g 1077-0

PIECZĄTKI „RB" — zamawiasz do 11.00 — odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A.

g 879-0

OKNA sokólskie trzyszybowe przed zimą najtaniej kupisz w regionie. „DOMAR" Ełk, ul. Rzemieślnicza 11, tel. 10-79-79 w godz. 8.00-17.00.

Sg 190-0

samochody

NOWOŚĆ! — kupisz samochód nowy, pozostawiając swój używany w rozliczeniu. Możliwość zakupu samochodów nowych i używanych na korzystne raty. Oferujemy samochody: Fiat UNO, TIPO, TEMPRA, Fiat 126p i Cinquecento, Skoda (nowy model), Polonez Caro i Truck, przyczepy bagażowe i campingowe. AUTOKOMIS, montaż instalacji na gaz. Zapraszamy: MOTOZBYT Ełk, ul. Suwalska 77. Tel. 10-43-00, 10-41-81.

k 2270-0

AUTOHANDEL „FUTURA": Komis, samochody używane na raty, autoalarmy, blokady DAN — LOCK, MARWAK, WARTA, czyszczenie i znakowanie samochodów, części eksploatacyjne. Wysockiego 20, 75-10-15.

g 206-0

POLONEZ, FIAT 126p za gotówkę i na raty oferuje SALON SAMOCHODOWY „KONRYS". Białystok, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826, Suwałki, ul. Sejneńska, tel. 48-28, Siemiatycze, ul. Kościuszki 11, tel. 552-834.

k 2345-0

„FIMEX" proponuje „Kup ŻUKA wygrasz PEUGEOTA" atrakcyjne warunki sprzedaży „ŻUKA" i „STARA", raty, leasing. „FIMEX", Horodniańska 1, tel./fax 632-870.

g 190-0

TAWRIJĘ 91 r. — sprzedam — 244-40.

g 1854-00

AUTOKOMIS „WaZ". Zwycięstwa 10 zaprasza.

k 2146-00

AUTOWYPOŻYCZALNIA 331-366.

g 894-0

FIAT 127 1050 cm sześc. — sprzedam, stan dobry, (1983), tel. 152-163, 153-293 (8-17).

g 1103-00

KUPIĘ przedpłatę pilnie, tel. 15-25-72.

g 1853-00

POLONEZY CARO Marimpex, tel. 753-187, ul. 1 Armii Wojska Polskiego 9.

g 288-0

POLONEZ 1991 r. — sprzedam, 61-60-80.

g 1130-1

POLONEZY, ŻUKI, PEUGEOTY, KOMIS AUTOMOTOROWEROWY. Botaniczna, 511-262.

g 1318-0

ZNAKOWANIE pojazdów — również u klienta, 511-262.

g 1318-0

KUPIĘ MERCEDESA 123 lub „malucha" po wypadku. Łomża, tel. 24-91.

Łg 2029-1

SPRZEDAM CARO na gwarancji lub zamienię na AUDI 100D lub Volvo D. Łomża, tel. 24-94.

Łg 2090-1

SPRZEDAM SKODĘ 105L oraz FIATA 126p. Bronowo, ul. Młyńska 2A.

Łg 2091-1

WYJAZDY po samochody do Niemiec. Przywóz auto-części. Łomża, tel. 169-919.

Łg 2086-0

lekarskie

GINEKOLOG Krzysztof ARCISZEWSKI, Białystok, Poleska 23, poniedziałek, środa, piątek (15.30-18.00). LECZENIE NADŻEREK LASEREM, 76-11-17.

g 698-0

SPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurgiczny, Wesoła 18 (nad apteką) — poniedziałki, środy, piątki (15-18).

g 905-0

GINEKOLOG Mirosław KOLADA, Wąska 4 (od Jagienki). Poniedziałki, środy, 16.00-17.30. Codziennie, 761-828.

g 491-0

towarzyskie

515-948.

g 1063-0

mieszkania

„DOMINIUM" — Kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem — Lipowa 16a, 219-40 (8.30-17.00).

g 212-0

AGENCJA „AMICUS" — mieszkania, domy, działki. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208.

g 251-0

ZAMIENIĘ szeregówkę Białostoczek na mieszkanie w bloku. Oferty Biuro Ogłoszeń „1105".

g 1105-0

hurt

BEZPOŚREDNI importer — Hurtownia Odzieży używanej: Łomża, ul. Nowogrodzka 31, tel. 30-02.

Łg 493-0

różne

USA — Loteria wizowa. Obsługa zwycięzców, Łódź, 52-47-76, 32-88-35.

k 2354-0

LOTERIA WIZOWA — USA 1993/94.
Porady prawne i emigracyjne.
Wypełnianie dokumentów.
Oferty pracy — gwarancje finansowe.
AGENCJA TURYSTYCZNA „MARK TOURS". Białystok, ul. Sukienna 2c (I klatka), tel. 223-03

g 115-0

sklepy

Kris COL
TAPETY ANGIELSKIE Z KLEJEM, TRWAŁE, WSZĘDZIE STOSOWANE, NA 20 LAT.
UL. SKŁODOWSKIEJ 16 I PIĘTRO - DAWNA "FINEZJA"

k 24-10-0

biznes

ATRAKCYJNA, wysokodochodowa działalność rzemieślnicza, techniczna, męska. Gwarantujemy uruchomienie, wyposażenie, przeszkolenie. Koszt 60.000.000 zł.
Wyczerpująca informacja — gratis. Wysłać zaadresowaną kopertę zwrotną. PPH „VECTRA", 95-100, Zgierz, Jagiełły 34.

k 2365-0

POŻYCZKI pod zastaw „LOMBARD", ul. Lipowa 16A m 2, tel. 325-017, czynny również w soboty i niedziele od 8.00 do 20.00.

g 939-0

FRANCISZEK RADZISZEWSKI
1910-1993

W dniu 19 września 1993 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie ŚP. Franciszek Radziszewski. Urodził się na Podlasiu w Skłodach Przyrusach pow. Wysokie Mazowieckie. Tu stawiał pierwsze kroki i uczęszczał do szkoły. Następnie pobierał nauki w Sejnach, Grodnie, Wilnie i Cieszynie. W okresie okupacji więzień obozu sowieckiego w Donbasie. Po wojnie z wielką energią i zapałem przystąpił do organizacji i odbudowy Oświaty. Pracował w Szkołach Rolniczych w Ostrożanach, Supraślu i Dojlidach. Zawsze był wierny polskiej wsi, szukał dla niej wsparcia i pomocy. Ubolewał nad zacofaniem i analfabetyzmem. Następnie przez długie lata aż do odejścia na zasłużoną emeryturę poświęcił się służbie melioracyjnej. To dzięki jego zaangażowaniu, wytrwałej i mozolnej pracy dziesiątki tysięcy hektarów bagien i nieużytków po wykonanej melioracji zostało zamienionych na użyteczne zielone.

A często biedne i zacofane wioski zaczęły tętnić nowym życiem. Powstała baza paszowa, hodowla i piękne budynki. Słyszał wiele utyskiwań w czasie realizacji, słowa uznania i własnej satysfakcji z uzyskanych efektów.

Był czuły na krzywdę ludzką, każdemu jak mógł tak pomagał. Pochodzenie, wierność wsi i chęć walki o lepsze jutro wciągnęła go do działalności w Ruchu Ludowym. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim, Odznaką Zasłużony dla Białostoczczyzny i wieloma innymi odznakami i wyróżnieniami.

Jego zaangażowanie, uśmiech i braterska solidarność była zawsze nam bliska, była ceniona i doceniana. Będzie Cię nam brakowało. Pozostaniesz w naszej pamięci na zawsze.

SPOCZYWAJ W SPOKOJU
Grono Przyjaciół z Rodziną

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22.09.1993 r. o godz. 12.00 na Cmentarzu Farnym w Białymstoku.

Łg 2092-1

NOWO OTWARTA FIRMOWA HURTOWNIA ODZIEŻY

DLA ☆ NIEMOWLĄT
☆ DZIECI
☆ MŁODZIEŻY

CENY BEZ MARŻY HURTOWEJ

dresso pafino

SERDECZNIE ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godzinach 9-16

P. H. MAGBOR
BIAŁYSTOK, UL. CIEPŁA 1
(naprzeciw stadionu Jagiellonii)
TEL. 75 52 50

Magbor

g 255-00

UWAGA ROLNICY!

Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Knyszynie posiada w Zakładzie Rolnym Ogrodniki do sprzedaży wysoko wartościowy materiał hodowlany:

knurki hodowlane rasy wielkiej białej polskiej.

Sprzedaż prowadzimy po atrakcyjnych cenach. Bliższych informacji można zasięgnąć w siedzibie Gospodarstwa, tel. Knyszyn 1 lub 74, lub w Zakładzie Rolnym Ogrodniki — tel. Kalinówka 4.
Zainteresowany zakupem powinien mieć ze sobą wniosek o zakup rozpłodnika, który należy uzyskać w urzędzie gminy.

g 306-1

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „CHOIŃSKI"
w Woli Zambrowskiej k/Zambrowa, tel/fax 37-55

oferuje po atrakcyjnych cenach:

• papy • lepik asfaltowy • stolarka
• pokrycia dachowe płaskie i profilowane, kolorowane
• węgiel • materiały budowlane w dużym wyborze.

Posiadamy własny transport i załadunek.

Zapraszamy codziennie od 7.00 do 18.00.

g 182-0

HURTOWNIA „CONTINENTAL"

Bezpośredni importer

Łomża
ul. Rzemieślnicza 11B
tel. 160-060, 66-48

oferuje:

- tapety winylowe z klejem
- tapety papierowe
- kasetony styropianowe
- kasetony ze sklejki
- listwy styropianowe

Łg 496-0

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH W WIŹNIE oferuje:

- naprawy ciągników, samochodów i sprzętu rolniczego,
- diagnostykę pojazdów, rejestracja,
- obróbkę skrawaniem i spawalnictwo,
- superfosfat potrójny 46% i agrofoska w cenach fabrycznych,
- węgiel i miał, materiały budowlane,
- części zamienne i materiały hutnicze,
- paliwo i oleje z transportem.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty, tel. 1760-40, 1760-77, tlx 0853143.

Łg 495-0

„POLSURWIS"
Białystok, ul. Ciołkowskiego 167, tel. 412-146

SKUPUJE PO ATRAKCYJNYCH CENACH:

- skóry surowe bydlęce, cielęce, świńskie i owcze
- wełnę owczą

SPRZEDAJE:

- wełnę angorską
- włókno lniane do uszczelniania instalacji wodnych.

g 258-0

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Przedsiębiorstwo Handlowe „WĘGLOBUD"
Spółka Cywilna
Łomża, Aleja Legionów 102
tel. 48-45

Oferuje w ciągłej sprzedaży:

- węgiel gruby, kostka, orzech
- koks gruby, orzech
- materiały budowlane

Skupujemy złom stalowy!

Jesteśmy płatnikiem podatku VAT.
Zapraszamy do zakupów w godz. 7-17.

Łg 507-0

SSP „PODLASKA"
Białystok, ul. 27 Lipca 40/3

- **badania stanowisk pracy** (posiadamy zezwolenie Sanepidu);
- **operaty ochrony i wodno-ściekowe;**
- **pomiary elektroenergetyczne**

tel. 754-950 lub 754-802

g 301-0

BLACHY POLSKIE

PŁASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE

● OCYNKOWANE	1x2 m	gr. 0,5 mm
● ALUMINIOWE	1x2 m	gr. 0,5 ÷ 3 mm
● CZARNE	1x2 m	gr. 1 ÷ 3 mm

MATERIAŁY BUDOWLANE

● papy ● lepik ● dysperbit ● eternit falisty ● cement biały ● ościeżnice stalowe FD1 „U" ● grzejniki żeliwne i aluminiowe ● siatki ogrodzeniowe

HEBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16
w soboty 8-15

g 276-0

WĘGIEL - miał

sprzedaż — zamówienia

P.H.U. „TAJAN"
tel. 196-182

g 277-0

GIEŁDA PRACY

- **BEZROBOTNI — bezpłatnie!**
- **ODPŁATNIE ryczałt 30 tys. zł zgłaszającym oferty pracy.**

INŻYNIER mechanik samochodowy z 8-letnim stażem pracy poszukuje pracy niekoniecznie w wyuczonym zawodzie, tel. 615-814.

ZATRUDNIĘ krawcowe lub szwaczki (konfekcja ciężka), rano lub po południu tel. 755-255, 754-635.

g 1104-0

SZWACZKI — zakwaterowanie: Piastów k/Warszawy, ul. Tuwima 8a. Tydzień po 12 godzin, tydzień wolny — superpłaca. Zgłoszenia osobiście.

Łg 2074-0

NAJTANIEJ NAJSZYBCIEJ NAJLEPIEJ

KZK spółka z o.o.

Kompleksowe usługi diagnostyczne
Badanie techniczne

PRZEDŁUŻANIE DOWODÓW REJESTRACYJNYCH

Białystok, ul. Jurowiecka 46A

k 2394-0

UWAGA!
HANDLOWCY I ODBIORCY PRYWATNI STALI!
Z dniem 1.10.93 r. Huta Katowice podwyższa ceny swoich wyrobów o 14%.

Punkt akwizycyjny Huty w Czarnowie posiada w sprzedaży po obecnych cenach następujące rodzaje stali:

» dwuteowniki — 80, 100, 120, 140, 150
» ceowniki — 80, 100
» kątowniki — 50, 75

Sprzedaż po cenach hurtowych i detalicznych!

Wiadomość:

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne „ZAOPATRZENIE" Jan Kulesza
Czarnowo, 18-208 Kulesze Kościelne, woj. łomżyńskie.
Tel. Kulesze Kościelne 119 lub wieczorem Zambrów 31-06.

Prowadzimy również skup zboża.

Łg 508-0

Zakład Energetyczny Białystok SA
ul. Elektryczna 13, 15-950 Białystok

PRZEKAŻE NIEODPŁATNIE

- **38722 kg opon złomowych różnych typów**
- **526,1 kg dętek złomowych**

Po odbiór należy zgłaszać się w dniach 1-29.10.1993 r. do magazynu ZEB SA Nr 11 na ul. Plażową (róg ul. Dojnowskiej) z dowodem osobistym lub upoważnieniem firmy w godzinach 12-14.

g 307-1

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU WOŁGA GAZ-24 Z 1978 R.

Cena wywoławcza 15.000.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 7.10.93 r. o godz. 8.30 przy ul. Ciołkowskiego 2/3. Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się w dniu 21.10.93 r. o godz. 8.30.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto NBP 00 Białystok nr 5021-619-139-1 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 1134-1

W ogłoszeniu z 15.09.1993 r. Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Suwałkach, ul. Pułaskiego 73 dotyczącym przetargu na środki transportu zabrakło informacji, iż w przypadku niedojścia do skutku I przetargu ogłasza się II przetarg na pojazdy w tym samym dniu, czyli 27.09.1993 r. o godz. 13.00.

Sg 187-1

Polskie Radio Białystok
FM 72,8 / 72,68 MHz

PRZEDSTAWIA AUDYCJĘ JANA SMYKA
„Świętego Gabriela śmierć dla życia"
premiera 22 września 1993 roku, godz. 20:05
powtórzenie 26 września 1993 roku, godz 21:00

k 2416-1

Poszukujemy

poważnych odbiorców hurtowych
sprzętu **Car i Home Audio**
firmy **Pioneer**
na regionalnych przedstawicieli
w Białymstoku

PIONEER®
The Art of Entertainment

Zgłoszenia prosimy kierować
na adres
autoryzowanego przedstawiciela
firmy Pioneer
na Polskę Północną
DSV Trading

DSV Digital Sound & Vision
DSV Trading Ltd.
Chrzanowskiego 10
80-278 Gdańsk
tel. 48-27-71
fax. 41-00-25

k 2362-0

Zarząd Gminy Ełk

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż następujących nieruchomości przeznaczonych do zabudowy:

— **letniskowej**

położonych w miejscowości Woszczele nad JezioremSawinda Wielka

Nrdziałki	Powierzchnia m²	Cena wywoławcza	Wadium
377/58	524	13.624.000	1.500.000
377/59	619	16.094.000	1.500.000
377/60	561	14.586.000	1.500.000
377/61	561	14.586.000	1.500.000
377/62	547	14.222.000	1.500.000

— **na cele budownictwa jednorodzinnego**

położonych w miejscowości Straduny gmina Ełk

382	900	10.620.000	1.000.000
385	900	10.620.000	1.000.000

Przetarg odbędzie się w dniu 7 października 1993 r. o godz. 10 w lokalu Urzędu Gminy Ełk, ul. Armii Krajowej 3. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie tutejszego Urzędu najpóźniej do godz. 9.30 w dniu przetargu, wadium w wysokości określonej w tabeli z podaniem numeru działki.

Jedno wadium uprawnia do uczestnictwa w przetargu na jedną konkretną nieruchomość. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w pokoju nr 5 w Urzędzie Gminy Ełk, tel. 10-38-84.

k 2427-1

Syndyk masy upadłości Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Suwałkach ogłasza konkurs ofert na sprzedaż n/w nieruchomości:

1. Baza Magazynowa w Ełku ul. Podmiejska 2.

— **Magazyn Nr 3** w całości lub segmentach:
Segment a o pow. 212 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/15 o pow. 1228 m², wadium — 16.000.000 zł;
Segment b o pow. 70 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/16 o pow. 285 m², wadium — 5.000.000 zł;
Segment c o pow. 218 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/17 o pow. 794 m², wadium — 16.000.000 zł;
Segment d o pow. 147 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/18 o pow. 1397 m². wadium — 12.000.000 zł;
— **Magazyn Nr 4** oraz przyległy do niego magazyn Nr 6a o łącznej pow. 425 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/11 o pow. 1449 m², wadium — 36.000.000 zł;
— **Magazyn Nr 5** oraz przyległy do niego magazyn Nr 6b o łącznej pow. 425 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/12 o pow. 1493 m², wadium — 36.000.000 zł;
— **Magazyn Nr 7** o pow. 605 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/13 o pow. 1302 m², wadium — 40.000.000 zł;
— **Magazyn Nr 10** o pow. 770 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/9 o pow. 3694 m², wadium — 50.000.000 zł;
— Obiekt Nr 11 kotłownia oraz dyżurka o łącznej pow. 340 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 2187/10 o pow. 2366 m², wadium — 28.000.000 zł;

2. Magazyn „Duży" i przyległych do niego 5 garaży w Olecku przy ul. Jagiellońskiej 2 o łącznej pow. 1066 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 1580 o pow. 1356 m², wadium — 20.000.000 zł;

3. Budynek magazynowy w Gołdapi przy ul. Okrzei o pow. 366 m², działka oznaczona nr. geodezyjnym 1754 o pow. 990 m², wadium — 15.000.000 zł;

Główne kryterium wyboru oferty — wysokość ceny.

Oferty na piśmie należy przysyłać pod adresem: Syndyk — Przedsiębiorstwo „El-Star" Spółka z o.o. w Suwałkach, ul. Korczaka 4, tel. 72-76, w terminie do dnia **8.10.1993 r.**

W tym samym terminie należy wpłacić wadium w podanej wysokości pod adresem Syndyka konto w PBK SA Suwałki Nr 377809-1658 lub do kasy WPHW Suwałki.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.10.1993 r. o godz. 10 w sali Nr 8 Sądu Rejonowego w Suwałkach.

Syndyk zastrzega sobie prawo częściowego lub całkowitego unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

Sg 211-0

Zarząd Fabryki i Płyt Drewnopochodnych SA w Rucianem-Nidzie

ogłasza przetarg na sprzedaż środków transportu:

	nr fabr.	rok produkcji	cena wywoławcza
Star 3W-200	26772	1981	36.000.000,-
Żuk A-11B	455592	1986	15.000.000,-
Przyczepa „Sanok D-55"	18199	1983	10.000.000,-
Star A 26P (pożarniczy)	130035	1972	7.000.000,-
Przyczepa AutosanD-61606	5056	1990	39.000.000,-
Nysa 522M	368845	1989	28.000.000,-

Do ceny sprzedaży będzie naliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Przetarg odbędzie się w dniu 06.10.93 r. o godz. 9.00 na terenie fabryki. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy fabryki lub na jej konto: Bank Gdański SA O/Mrągowo nr 305062-1153-136 najpóźniej na 1 godz. przed rozpoczęciem przetargu. Przedmioty przetargu można oglądać codziennie w godz. 6-14 na terenie fabryki. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

k 2419-1

Zakład Doświadczalny Melioracji i Użytków Zielonych w Biebrzy

prowadzi sprzedaż suszu z traw zielonych ze zbiorów 1993 r.
w cenie:
Kl. I — 190.000 zł za q
Kl. II — 180.000 zł za q
Kl. III — 175.000 zł za q

Przy zakupie 8 ton zapewniamy transport do 50 km.
Informacja — telefon Grajewo 22-51.

k 2425-1

POLONEZY CARO

atrakcyjne warunki ratalne
pełna gama kolorów
różne wersje silników

"BARBY-AUTO"
Białystok, ul. Kawaleryjska 56
tel. 632-964

k 2394-0

IMPORT & EXPORT EX1 B.W. DĄBROWSKI

WIELKA WYPRZEDAŻ!
Dywany, chodniki,
wykładziny dywanowe

Sklepy „SUŁTAN"
przy ul. Mickiewicza 44 i Jurowiecka 21

obniżka do 40% od poniedziałku 20.09.93 r. do niedzieli 26.09.93 r.
Zapraszamy Szanownych Klientów w godz. 10-18.

k 2407-0

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE •

MURBET 19-300 EŁK, ul. Cmentarna 4 D
tel. 100-300, tel./fax 103-625

oferuje w n/w cenach + VAT

- blachy ocynkowane krajowe - hurt
- blachy aluminiowe - od 108 tys./ark. + 7 %
- pręty żebrowane i gładkie, dwuteowniki
- walcówka, kątowniki, rury ocynk.
- ościeżnice - 156 tys./szt. + 7%
- grzejniki żeliwne i aluminiowe
- siatka ocynkowana, cegła klinkierowa
- lepik asfaltowy - od 2900 zł/kg + 7%
- styropian - 530 tys./m³ + 7%
- papy krajowe i import. - od 4900 zł/m² + 7%
- wełna miner. - 16 tys./m² + 7%; eternit
- cement - 720 tys./t + 7%; wapno - 870 tys./t
- pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- trapezowanie blachy

9214-0

WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE •

Likwidator
Państwowego Ośrodka Maszynowego
19-330 Stare Juchy, ul. Mickiewicza 1

ogłasza kolejny przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości:

	pow.użytkowa	wartość
Budynek bieżnikowni ogumienia z kompletną kotłownią technologiczną	1448 m²	2.500 mln zł
Budynek warsztatowy z kotłownią	900 m²	500 mln zł
Budynek magazynowy	820 m²	200 mln zł
Budynek magazynowy (nowy)	400 m²	250 mln zł
Budynek spawalni (nowy)	240 m²	80 mln zł
Sektor mieszkalny (zasiedlony)— cena uwłaszczeniowa		
Trzy działki uzbrojone pod budownictwo jednorodzinne przy ul. Orzeszkowej w Starych Juchach	800-900 m²	—17.000 zł za 1 m²
Stacja gorącej wody (prod. Dania)	150 mln zł	
Centrala klimatyczno-went. typ CTA-23		30 mln zł
Stacja schładzania i obiegu wody typ C-1		16 mln zł
Kocioł C.O. typ Rumia	10 m² (nowy)	15 mln zł

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić gotówką w siedzibie POM do godz. 10 w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się 27.09.93 r. o godz. 11.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Gg 16-1

ŚRODA
22 września 1993r.

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 21.00, 24.00.

5.00 Wita Radio Białystok — W. Grzechowiak; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 8.35 Tu Twoje Radio — K. Kurianiuk; 14.05 Radio bezrobotnych — prow. J. Smyk; 14.35 Powroty — prow. C.Makarewicz; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — M. Liberadzki; 16.15 Zadzwoń do Nas 2-30-70 — B. Ciruk; 18.00 Kalejdoskop Dnia BBC; 18.15 Muzyka na popołudnie; 18.30 Ukraińska dumka - E. Ryżyk; 18.45 Pod Znakiem Pogoni — W. Prochowicz; 19.05 Teresa Kudelska zaprasza...; 20.00 Św. Gabriela śmierć dla życia - aud. J. Smyka; 21.05 American Country Countdown; 22.00 Światowy Serwis BBC; 22.30 Grające listy z Kolonii J. Papaj; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. C.Makarewicz.

radio

PROGRAM I

Wiadomości: **0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00**

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: **13.00, 21.03**

Prognoza pogody dla rybaków: **0.58, 6.28, 13.00, 21.05**

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki"; 3.05 Muzyka przed świtem — aud. E. Sarby; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Sveva Casati Modignani: „Kobieta honoru"; 10.40 Piosenkami jesień się zaczyna — aud. A. Arendt; 11.05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.25 Filmowa muzyka — nagrania z westernów — oprac. D. Lubeckiej; 11.35 Szkoda gadać; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu — aud. W. Zychowicz; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Nuta sercu bliska: Władysław Słowiński — aud. E. Ratajczyka; 14.12 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Krzesimir Dębski — oprac. R. Jakubowskiego; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 MUZYCZNA JEDYNKA — piosenki z listów — aud. M. Gaszyńskiego; 18.05 Echo — aud. K. Mar; 18.30 Przeboje wiecznie młode — aud. M. Szabłowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Dick Whitington i jego kot" — słuch.; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English"; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Maciej Krasicki: „Mamo, biją"; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Wojsko, militaria, obronność; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów — aud. Ewy i Janusza Łętowskich; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 Słynne grupy wokalne — aud. A. Jaroszewskiego; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III
Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. P. Kaczkowski; 9.10 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.05 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Kaczkowskiego; 13.10 Elżbieta Sitko, Paweł Szlachetko: „Zabijałem dla mafii, czyli polscy miliarderzy świata przestępczego"; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Jesienne intermezzo — aud. P. Orawskiego; 14.30 James Spada: „Grace. Sekrety życia księżnej"; 14.50 Trochę piosenki francuskiej — aud. B. Podmiotko; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli... Piotr Wojciechowski?; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Chołodowski; 19.35 Trochę swinga — aud. J. Borkowskiego; 20.10 Spotkania o zmroku: Wiesław Myśliwski; 20.15 Puls jazzu — aud. P. Brodowskiego; 21.05 Gustav Janouch: „Rozmowy z Kafką"; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski — muz. suplement — aud. M. Pęcińskiej; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójkowe; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Piosenka dla aktora — aud. B. Podmiotko; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. J. Gadomski

telewizja

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Na wariackich papierach" — serial prod. USA
10.50 „Taki jest świat" — magazyn reporterski
11.15 „Klub 21"
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: Podziemne pomarańcze, Warzywa na zimę
12.45 Dla młodych widzów: Baw się z nami — turniej sportowy oraz film prod. USA z serii „Wychowawca"
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna: Sztuka patrzenia, czyli filmy o sztuce
13.40 „Joan Miro" — film dok. Mariusza Malca
14.20 „Artysta i jego świat": „Donatello, pierwszy rzeźbiarz nowożytny" (2)
15.05 „Portret europejski": „Hans von Aachen. Cesarz Rudolf II"
15.15 Leksykon sztuki
15.30 „Feliks Topolski" — film dok.
15.40 „Guernika" —film anim. Artura Wrobiowskiego
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Baw się z nami — turniej sportowy oraz film prod. USA z serii „Wychowawca"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka
17.40 Ściśle jawne
18.05 „Na wariackich papierach" — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.20 Wiadomości
19.55 Studio sport — Mistrzostwa Świata w piłce nożnej: mecz Norwegia—Polska
21.45 Klub 21 (powt.)
22.30 Reportaż
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia — red. Krzysztof Wojna
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 „Ballada o Januszku" (ost.): „Gorzko, gorzko..." — serial TP
0.25 „Uwaga człowiek" — program publicystyczny
1.25 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Program lokalny
8.40 „Robin Hood": „Maskarada" — serial animowany prod. włosko-hiszpańskiej
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia" (403) — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Na życzenie
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio sport — 3 kwadranse ze sportem
12.00 „Znaki zapytania" (powt.)
12.30 „Swiadectwo dojrzałości" — program dokumentalny Stanisława Kubiaka
13.00 Panorama
13.05 „Zycie zaczyna się po trzydziestce" (10): „Trafiła kosa na kamień" — serial prod. USA
13.55 Simply Red — koncert
14.50 Przeboje Dwójki
15.00 „Omni modo", czyli Sympozjum Muzyczne polsko-duńskie — film dok. Haliny Malinowskiej-Wollen
15.30 Powitanie
15.35 „Robin Hood": „Maskarada" — serial anim. prod. włosko-hiszp.
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.25 Skrzydła bliżej marzeń — magazyn lotniczy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Od pierwszego do pierwszego" — program ekonomiczny
17.30 „Pokolenia" (403) — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 Swiadkowie XX wieku (3): Ziemianie i arystokraci — prog. dok.
20.00 „Zycie zaczyna się po trzydziestce" (10): „Trafiła kosa na kamień" — serial prod. USA
20.50 „TV Dante" — „Pieśń IV"
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Kobiety i mężczyźni": „Mara" — film prod. USA
22.30 Teatr w kadrze: „Wszystko może się zdarzyć" — film dok. o Zbigniewie Zamachowskim
23.30 Era Wodnika — program o związkach człowieka z naturą i wszechświatem
24.00 Panorama
0.05 Simply Red — koncert
1.00 „Miguel Servet" (1): „Czas Apokalipsy" — serial prod. hiszp.
2.05 Zakończenie programu

TV SAT

POLONIA

7.30 Panorama 7.35 Powitanie — program dnia 7.40 Piosenki przebudzanki 8.00 Mama i ja — program dla najmłodszych 8.45 Dorota — film TVP (powt.) 9.45—10.45 Czego się Jaś... — blok programów edukacyjnych 10.00 Euroturystyka 10.15 Poczet nauki polskiej 10.45 Historia—współczesność 11.15 Program rozrywkowy: Co nowego 11.30 Taki pejzaż 11.55 Program dnia 12.00 Wiadomości 12.10 Rzeka kłamstwa — serial TVP, odc. 5 (7), (powt.) 13.35 Wokół wielkiej sceny 14.35 Magazyn kulturalny Przegląd 15.35 Program rozrywkowy 15.55 Powitanie — program dnia 16.00—17.00 Czego się Jaś... — blok programów edukacyjnych 16.15 Telewizyjny słownik biograficzny 17.00 Teleexpress 17.15 Filmy dla dzieci i młodzieży: Gruby — serial TVP, odc. 2 (7), 18.00 Historia—współczesność 18.30 Program rozrywkowy 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Program na wieczór 20.00 5 dni z życia emeryta — serial, odc. 4 (5) 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Serial TV: Układ krążenia, odc. 1 (7) 23.00 Program publicystyczny 24.00 Panorama 0.05 Program na czwartek 0.10 Godzina muzyki 1.10 Wiech na dobranoc 1.15—7.00 Przerwa.

POLSAT

16.30 Program dnia 16.35 Podróże z Polsatem 17.00 Poszukiwany: żywy lub martwy — serial 17.30 Filmy dla dzieci 17.50 Białe kołnierzyki, odc. 6 19.00 Informacje 19.15 Supermodelka, odc. 35 19.45 Film dla dzieci 20.00 Detektyw D.A., odc. 13 21.00 Ho — człowiek w pięknym krawacie — film fr. (powt.) 22.50 Informacje 23.00 Mąż swojej żony — film polski 00.30 Program na jutro.

RTL

09.00 Szef — serial 10.00 Piękni i bogaci — serial 10.30 227 11.00 Gorące ceny 11.30 Pojedynek rodzinny — telegra 12.00 Punkt 12 12.30 Historia Springfieldów — serial 13.20 Klan z Kaliforni — serial 14.10 Notruf California — serial 15.00 Ilona Christen 16.00 Hans Meiser 17.00 Kto tu jest szefem — serial 17.30 Strasznie miła rodzinka 18.00 Elf-99 — magazyn 18.45 Wiadomości 18.10 Explosiv — magazyn 19.40 Dobre i złe czasy — serial 20.15 B.L. Stryker: Bomba czasowa — film USA 22.15 Stern 23.15 Noc diabla — horror USA 00.45—05.30 Programy powt.

SAT 1

09.15 Sąsiedzi — serial 09.40 Trapper John, M.D. — serial 10.30 Zaryzykuj coś! 11.50 Koło fortuny — teleturniej 12.30 Cienie namiętności — serial 13.20 Trapper John, M.D. — serial 14.15 Sąsiedzi — serial 14.45 Bonanza — serial 15.45 Statek kosmiczny Enterprise 16.45 Zaryzykuj coś! 17.20 Idź na całość! 18.00 Program regionalny 18.30 Sugarbaker's 19.00 Magazyn nowości 19.20 Magazyn piłkarski 18.30 Koło fortuny 20.15 Unheimliche Begegnung der dritten Art-Neue Version — film fantast. USA 22.40 Ojciec chrzestny — film gangst. USA 01.55 Statek kosmiczny Enterprise — serial 02.50 Sugarbaker's.

PRO 7

07.10 Rodzina Feuerstein — serial 07.40 Cudowna Joanna — serial 08.10 Troje — serial 08.40 Adderly — serial krym. 09.40 Operacja Tajfun — film krym. niem.-hiszp.-franc.-wł. 11.20 Uliczny flirt 11.50 Roseanne — serial 12.20 Fall Guy — serial USA 12.25 Air Force — serial 13.25 Dirty Tiger (powt.) 14.55 Adderly — serial krym. 16.00 Mr. Belvedere 16.30 Cudowna Joanna 16.55 The Real Ghostbusters 17.25 Bugs Bunny 17.55 Rodzina Feuerstein — serial 18.25 Troje — serial 18.55 Nasz głośny dom — serial 19.25 Roseanne 20.15 Kobieta nie może zapomnieć — film USA 1984 22.10 Jake and the Fatman — serial USA 23.15 Die Höllenhunde — western prod. wł. 01.10—04.30 Programy powt.

MTV

07.00 Awake On The Wild Side with Rebecca De Ruvo 10.00 VJ Marijne van der Vlugt 13.00 MTV's Greatest Hits with Paul King 14.00 VJ Simone 15.30 MTV's All Star Football Challenge — The Build Up! 16.30 MTV Coca Cola Report with Kristiane Backer 16.45 MTV At The Movies with Pip Dann 17.00 MTV News 17.15 3 From 1 17.30 Dial MTV with Rebecca De Ruvo 18.00 The Soul Of MTV with Richie Rich 18.30 Music Non-Stop with Pip Dann 20.00 The Real World II 20.30 MTV Most Wanted with Ray Cokes ?2.00 MTV's Greatest Hits with Paul King 23.00 MTV's Coca Cola Report with Kristiane Backer 23.15 MTV At The Movies with Pip Dann 23.30 MTV News at Night 23.45 3 From 1 00.00 MTV's Post Modern with Pip Dann 02.00 VJ Marijne van der Vlugt 03.00—07.00 Night Videos.

EUROSPORT

08.30 Aerobik 09.00 Wyścigi na rowerach górskich 10.00 Narty wodne 11.00 Siatkówka: turniej w Paryżu 12.00 Eurogole 13.00 Rajd samochodowy Gauloises w Omanie 14.00 Futbol amerykański 16.00 Karting: mistrzostwa świata 17.00 Triathlon 18.00 Lekkoatletyka: mityng w Sukuoka w Japonii 19.00 Wyścigi samochodów turystycznych 19.30 Wiadomości 20.00 Boks 22.00 Magazyn motorowy 23.00 Kick-boks 24.00 Kręgle 01.00 Wiadomości.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al.Węgierki w Białymstoku — "Edukacja Rity" (mała scena), godz. 18.00 „Antygona" (Żwirownia w Ogrodniczkach), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

GALERIA

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz malarstwo Albina Waczyńskiego „Stary Białystok cz. II" czynna do 15 października br.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" — „Człowiek Z." (pol., l. 15), godz. 10.30, 13.00, 17.30, „Zniknięcie" (USA, l. 15), godz. 15.30, 19.30 (ostatnie dni).

„TON" — „Jurassic Park" (USA, b.o.), godz. 11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00.

„SYRENA" — „Godzilla kontra król Ghidorah" (jap., l. 12), godz. 13.00, 17.00, „K-2" (franc., l. 15), godz. 15.00, 21.00, „Okruchy pamięci" (USA, l. 15), godz. 19.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" — „Nocny jastrząb" (USA, l. 15), „Harry i Hendersonowie" (USA, b.o.).

Siemiatycze „Chrobry" - „Krótkie spięcie II" (USA, l.12).

Sokółka „Sokół" - „Pracująca dziewczyna" (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Hot Shots II" (USA, l. 12), godz. 14.00 16.00, 18.00, „Pozytywka" (USA, l. 15), godz. 20.00.

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Kochanie zwiększyłem dzieciaka" (USA, l. 12).

Augustów „Iskra" — „Wojownicze żółwie Ninja 3"(USA, b.o.), „Niemoralna propozycja" (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos" — „Zakonnica w przebraniu" (USA, l. 12).

Ełk „Polonia" — „Alive - dramat w Andach" (USA, l. 15).

Sejny „Polonez" — „Fatalne zauroczenie" (USA, l. 15).

RADIO TAXI ☎ 919

W razie wypadku

Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.

— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinety zabiegowe:

— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.

— **Gabinet dla dzieci** czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-670 — czynny przez całą dobę.

Apteka (ostry dyżur) - ul. Lipowa 45.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 22.IX.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA - Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

KAJAKARZE TO CICHY „NARÓD”

Rozmowa z zawodnikami Sparty Augustów Piotrem Markiewiczem, srebrnym medalistą mistrzostw świata w kajakarstwie i Adamem Wysockim, reprezentantem Polski na MŚ w kajakarstwie.



Trening to ciężka praca, ale kiedy są sukcesy... Na zdjęciu Piotr Markiewicz podczas treningu w siłowni. **Fot. Michał Kość**

— Jak trafiliście do sportu?

Piotr Markiewicz: Podobnie jak dzisiejsi juniorzy Sparty: zgłosiliśmy się do klubu i tak już zostało.

— Kiedy byliście pewni, że z kajakarstwem związecie się na dłużej?

Adam Wysocki: Po pierwszych sukcesach w młodzikach. Sport to „narkotyk”. Trening to ciężka praca, ale kiedy są sukcesy, to tego się nie odczuwa.

— Mistrzostwa świata w Kopenhadze to wasza pierwsza impreza światowej rangi. Opowiedzcie, jak jest na takich zawodach?

Piotr Markiewicz: To nie jest sielanka. Pobudka o szóstej rano, lekki rozruch, śniadanie, potem wyjazd na tor. Właściwie nie ma wolnego czasu. Wszystko podporządkowane jest startowi.

— Jak na takiej imprezie czują się tacy jak wy: debiutanci?

Adam Wysocki: Było wielką frajdą dla nas spotkać mistrza olimpijskiego lub mistrza świata. Na torze nie było jednak sentymentów. Każdy chciał mistrzowi „dokopać”. Zawodnicy dawali z siebie wszystko. Często zdarzało się, że po wyjściu z kajaka padali bez ruchu na ziemię.

— Co poza startami? Chyba nie tylko one i treningi wypełniały wam czas?

Piotr Markiewicz: Kajakarstwo, oprócz utrzymania wysokiej formy fizycznej, wymaga też absolutnej koncentracji. Tutaj w dużej mierze leży klucz do sukcesów na torze. Kajakarze to „cichy naród”. W hotelu, po i przed zawodami panował absolutny spokój. W ten sposób wszyscy koncentrowali się.

— Jak długo trzeba się przygotowywać, żeby wystartować w mistrzostwach świata?

Adam Wysocki: W skali miesiąca, przez trzy tygodnie przebywaliśmy na obozach kadry. Trwało to dziesięć miesięcy. Czasu dla siebie mieliśmy mało. Trzeba było nadrabiać zaległości w nauce.

— U jednego z waszych kolegów wykryto stosowanie dopingu...

Adam Wysocki: Był to najbardziej przykry dzień mistrzostw. Atmosfera się popsuła. Ja zająłem jego miejsce w wyścigu czwórek. Wydaje się nam, iż po raz kolejny na wysokości zadania nie stanęło nasze polskie laboratorium. Nie sądzę, żeby ten człowiek zmarnował tyle pracy i lekkomyślnie zastosował doping. Nie jest to pierwszy przypadek, kiedy wynik kontroli dopingowej jest zaskoczeniem dla sportowca. Fakt ten miał negatywny wpływ na formę naszej osady. Trudno było o maksymalną koncentrację. Myślę, że gdyby atmosfera była spokojniejsza, w czwórkach zdobylibyśmy medal.

Najbliższe sportowe plany?

Piotr Markiewicz: Trudno powiedzieć. Zdałem na AWF i nie wiem czy dalej będę w Sparcie Augustów. Klub ma skromne możliwości, a ja chciałbym wystartować na igrzyskach w Atlancie.

Adam Wysocki: Ja też marzę o Olimpiadzie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Marek Gąsiorowski

Kolej na Chińczyków

Sport w służbę ideologii i polityki pierwsi wciągnęli Rosjanie. Potem do perfekcji opanowali tę sztuczkę Niemcy z NRD i Kubańczycy. Jako ostatni wpadli na ten pomysł Chińczycy.

Chociaż już przed ponad dwudziestu laty sport pomógł im w wyjściu z politycznej izolacji. Słynna „dyplomacja pingpongowa”, czyli chińsko-amerykańskie spotkania tenisistów stołowych, zapoczątkowały polityczne kontakty ze Stanami Zjednoczonymi, co zaowocowało w konsekwencji zastąpieniem przez Chińską Republikę Ludową Tajwanu w gronie pięciu wielkich mocarstw. Dziś sport ma zwrócić uwagę świata na chińskie otwarcie na świat i postęp gospodarczy tego, liczącego blisko 1.200 mln mieszkańców kraju.

„Mocne uderzenie” widzieliśmy niedawno podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata w Stuttgarcie. 4 razy złoto, po dwa razy srebro oraz brąz i drugie po USA miejsce na świecie w punktacji medalowej. A całą „robotę” wykonały biegaczki na dystansach 1500, 3000 i 10000 m oraz miotaczki kulą i dyskiem. Sukcesy, zwłaszcza biegaczek, natychmiast wzbudziły podejrzenia o stosowaniu dopingu. Nic jednak z tych rzeczy. Żadne badania tego nie potwierdziły.

Główny powód tych osiągnięć to doprowadzone do doskonałości rozwinięcie sportowego systemu byłych państw socjalistycznych. Przede wszystkim postawiono na kobiety, bo wśród nich konkurencja na świecie jest znacznie mniejsza i łatwiej o sukcesy. Chińczyków na tych mistrzostwach w ogóle nie było widać. Dalej, koncentracja na przynoszących medale sportach i dyscyplinach, nieograniczone środki i zaangażowanie doświadczonych trenerów zagranicznych. Oczywiście, Chinom pomagają przy tym prawie nieograniczone rezerwy ludzkie i możliwość poszukiwania talentów. Prawie we wszystkich prowincjach utworzono specjalne ośrodki i szkoły sportowe. Panuje w nich — przewyższający pruski — dryl i reżim. Dziewczęta nie mogą mieć chłopaków i są prawie całkowicie odcięte od rodzin. Dostają tylko 4 dni rocznego urlopu rodzinnego. Te trenujące średnie i długie dystanse przebiegają około 200 km tygodniowo.

No i dochodzi do tego wszystkiego motywacja. Sportowe sukcesy oznaczają ogromny awans społeczny. Za wygranie igrzysk lub mistrzostw świata otrzymują premię w wysokości 10 000 dolarów. Jeszcze więcej, bo nawet do 50 000 dolarów można zarobić podczas mistrzostw Chin.

Jeśli Chiny doczekają się przyznania organizacji letnich igrzysk olimpijskich, to dopiero produkcja sportowych robotów ruszy całą parą.

opr. ZK (AI)

Oby „trzynastka” była szczęśliwa

POLACY W ELIMINACJACH DO MISTRZOSTW ŚWIATA

Dziś w Oslo reprezentacja Polski rozegra eliminacyjny mecz z Norwegią, zespołem, z którym w eliminacjach Mistrzostw Świata jeszcze nie graliśmy. Będzie to więc 23 przeciwnik naszej reprezentacji w historii pojedynków eliminacyjnych. Aktualnie Polacy uczestniczą w eliminacjach po raz dwunasty. Pięciokrotnie udało się awansować do finałowej rozgrywki.

Od 1933 r. nasza reprezentacja rozegrała 54 mecze, z czego 29 to zwycięstwa, 10 remisy i 15 przegrane. Punkty 68:40, bramki 103:60. Setną bramkę strzelił K. Warzycha w meczu z San Marino.

Oto inne ciekawostki z eliminacyjnych występów reprezentacji Polski.

Mecze u siebie: 27 gier, 17 zwycięstw, 8 remisów, 2 porażki, bramki 64-15.

Na wyjeździe: 26 gier, 12 — 2 — 12, bramki 39-43.

Na neutralnym: 1 mecz w Lipsku z ZSRR 0:2 (1957 r.).

Najczęściej graliśmy z Anglią — 6 razy. Po 4 razy z Jugosławią, Finlandią i Albanią. 3 razy z ZSRR i Holandią (niedługo po raz czwarty). 2 razy z Włochami, Szkocją, Luksemburgiem, Bułgarią, Walią, Portugalią, Danią, Cyprem, NRD, Maltą, Grecją, Szwecją i San Marino. Jeden mecz graliśmy z CSRS (rewanż w 1933 nie odbył się) i Turcją, z którą zagramy za miesiąc.

Najefektywniej graliśmy w eliminacjach MŚ '82, odnosząc w grupie komplet 4 zwycięstw oraz MŚ '78 — 5 zwycięstw i 1 remis.

54 mecze rozgrywaliśmy w 29 miastach: 14 — w Chorzowie, 6 — w Warszawie, 3 — w Londynie oraz 2 — w Belgradzie, Helsinkach, Lipsku, Tiranie i Rotterdamie.

* Najdłuższa seria bez porażki w eliminacjach: 15 meczów (od 28.03.73 r. z Walią 0:2 do 1.05.85 r. z Belgią 0:2).

* Seria bez zwycięstw: 6 meczów (od 3.11.57 r. do 13.10.65 r.), w tym 3 u siebie.

* Bez porażki u siebie: 22 mecze (od 1933 do 1989 r.)

* Bez porażki na wyjeździe: 6 meczów (28.03.73 r. do 1.05.85 r.).

Wspaniałą serię 5 kolejnych zwycięstw notowaliśmy dwukrotnie. Raz w eliminacjach MŚ '78, aż do remisu z Portugalią (29.10.77 r.), drugi raz w roku 1981 — 4 mecze i 1 mecz eliminacji '86, aż do remisu z Albanią (31.10.84 r.). Gdyby nie wcześniej wspomniany remis z Portugalią, zwycięską serię utrzymalibyśmy przez 11 spotkań.



Autor setnej bramki — Krzysztof Warzycha.

Na szczęście nie mamy długich serii, jeśli chodzi o porażki. Tylko dwukrotnie z rzędu zdarzyło się Polakom przegrać. Mamy nadzieję, że rekord ten nie będzie pobity.

* Największe zwycięstwa: 8:1 z Luksemburgiem (1969 r.), 7:0 z Finlandią (1965 r.) u siebie oraz wyjazdowe: 5:1 z Luksemburgiem (1969 r.).

* Najwyższa porażka: 1:6 z Włochami (1965 r.)

* W żadnym meczu na własnym boisku nie straciliśmy więcej niż 2 bramki

* Najczęstszy wynik: 1:0, 2:1, 1:1, 0:2 — 5 razy

* W 19 spotkaniach eliminacyjnych Polacy nie stracili bramki, natomiast w 13 nie zdobyliśmy (3 razy 0:0).

Zresztą „13” była dla nas dość często pechowa:

— 13 mecz w eliminacjach przegraliśmy w 1965 r. z Finlandią 0:2, co miało wpływ na końcowe niepowodzenie

— 13 porażka z Anglią 0:3 (1989 r.), co oznaczało koniec marzeń o Italia '90

— 13 bramkę straciliśmy w 1961 r. z Jugosławią (1:1) i — niestety — po porażce w pierwszym meczu 1:2, odpadliśmy

— 13 bramkę na wyjeździe straciliśmy w meczu z Włochami 1:6 (1965 r.)

— 13 mecz bez zdobytej bramki — z Anglią 0:3, dwa tygodnie temu

— 13 mecz, rozgrywany na stadionie w Chorzowie, przyniósł nam pierwszą od 1933 roku i drugą w sumie porażkę na własnym boisku. Było to 23.10.89 r. ze Szwecją 0:2. W tym meczu straciliśmy też 13 bramkę u siebie.

Aktualnie mamy 12 zwycięstw i 12 porażek w meczach wyjazdowych. Miejmy nadzieję, że w Oslo nie dojdzie do 13 przegranej.

Szczęśliwe były jedynie:

— 13 przeciwnik: Cypr 5:0 (1976 r.)

— 13 mecz u siebie: z Walią 3:0 (1973 r.)

— 13 mecz wyjazdowy: z Portugalią 2:0 (1976 r.), który był także 13 meczem zwycięskim w eliminacjach.

W eliminacjach MŚ '54 Polacy, po wylosowaniu reprezentacji Węgier, wycofali się z rozgrywek. Można więc przyjąć, że jest to także 13 start w eliminacjach. Ale może nie zapeszajmy.

JACEK DĄBROWSKI

NASZE KALENDARIUM 20 — 26.09.

20.09.1924 W Warszawie dobiegły końca Akademickie Mistrzostwa Świata

20.09.1942 **Gunder Hägg ze Szwecji**, jako pierwszy człowiek na świecie, przebiegł 5000 m w czasie poniżej 14 minut (13 min. 58,2 sek.)

21.09.1969 Polscy żużlowcy na torze w Rybniku pokonali wszystkich rywali i zdobyli drużynowe mistrzostwo świata

23.09.1926 W obecności 120 tysięcy widzów na ringu w Filadelfii **Gene Tuney** pokonał legendarnego **Jacka Dempseya**, odbierając mu tytuł mistrza świata zawodowców w boksie

23.09.1969 Na warszawskim Torwarze **Waldemar Baszanowski** zostaje mistrzem świata i Europy w podnoszeniu ciężarów. Ustanawia przy tym trzy rekordy świata

23.09.1975 **Zygmunt Smalcerz** po raz trzeci zostaje mistrzem świata w podnoszeniu ciężarów na zawodach w Moskwie. Wygrał on każdy z trzech bojów

24.09.1977 Koszykarze Jugosławii po raz trzeci z rzędu triumfują w Mistrzostwach Europy, dystansując Związek Radziecki

25.09.1926 „Przegląd Sportowy” podał hasło: „wybieramy dziesięciu najlepszych sportowców roku”. Pierwszym zwycięzcą został **Wacław Kuchar**, piłkarz, lekkoatleta, łyżwiarz i hokeista

25.09.1950 Urodził się **Stanisław Szozda**, obok Ryszarda Szurkowskiego jeden z najlepszych polskich kolarzy szosowych. Zwycięzca Wyścigu Pokoju w 1974 r., wicemistrz świata 1973 r. (oba sukcesy indywidualne), dwukrotny srebrny medalista olimpijski w jeździe drużynowej (1972, 1976) oraz mistrz świata w tej konkurencji (1973, 1975)

26.09.1934 **„Murt” O'Donoghue** z Nowej Zelandii jako pierwszy na świecie uzyskał maksymalny wynik 147 punktów w bilardzie (snooker)

(J.W.)

ODROBIĆ ZALEGŁOŚCI I POKONAĆ HETMANA

Bieżący tydzień jest niezwykle istotny dla piłkarzy Jagiellonii. Przerwa w treningach spowodowała zaległości przede wszystkim kondycyjne, które trzeba odrobić przed niedzielnym meczem w II lidze z Hetmanem w Zamościu. Gdyby jeszcze zawodnikom uregulowano premie za zdobyte punkty, to można byłoby mówić o powrocie do stanu wyjściowego, kiedy to nieźle wiodło się jagiellończykom w pierwszej fazie II—ligowych rozgrywek.

Po meczu z Radomiakiem (przegranym w Białymstoku 0:2) przeprowadzono w miarę męską rozmowę. Trener Witold Mroziewski jeszcze raz podkreślił, że w II lidze źródłem sukcesów jest zaangażowanie i ambitna, nie pozorowana walka na boisku. Kondycja jest konieczna, ale też, co podkreślano, bez ambicji nie przynosi sukcesu. Obserwując dotychczasowe rozgrywki w II lidze, to punkty zdobywają drużyny „gryzące" jak to się mówi, trawę.

W niedzielę, 26 bm. Jagiellonia zmierzy się w Zamościu z tamtejszym Hetmanem. Początek meczu o godz. 12. Nie będzie łatwo. Hetman m.in. zremisował z Motorem Lublin, GKS Bełchatów, Stalą Rzeszów i wygrał z Szombierkami. Mobilizacja konieczna.

Czy wystąpi Daniel Bogusz ? Trener Mroziewski zakłada, iż Bogusz wróci z Norwegii w pełni sił, a transfer ciągle jest w sferze rozmów i przetargów.

Rozmawialiśmy też z prezesem klubu, Andrzejem Pietrzykiem. Zdaje sobie w pełni sprawę jak ujemnie wpływają na samopoczucie zawodników nie uregulowane zaległości finansowe. Klub czyni usilne starania, aby jak najszybciej zespół trenował bez obciążenia i spokojnie mógł utrzymywać rodziny.

(let)

Przed koszykarską ekstraklasą

WE WŁÓKNIARZU BEZ ZMIAN

W sobotę, 25 bm. rozpoczynają się rozgrywki I ligi koszykówki kobiet. Włókniarz Białystok będzie miał za przeciwników: Wisłę Kraków, Start Lublin, Spójnię Gdańsk, Ślęzę Wrocław, Włókniarza Pabianice, Glinnik Gorlice i Stal Brzeg. Inauguracyjny pojedynek białostoczanki rozegrają w sobotę w Brzegu ze Stalą. Jeżeli zespół wystąpi w pełnym składzie — jak powiedział nam trener Włókniarza, Adam Wyszczelski, to powinniśmy przywieźć zwycięstwo.

W ubiegły piątek i sobotę włókniarki rozegrały dwumecz w Krakowie z Wisłą. Miał odbyć się turniej, ale wycofały się zespoły Horyzontu Mińsk i Olimpii Poznań. Mimo to spotkania Wisła — Włókniarz były pożytecznym sprawdzianem. Białostoczanki uległy Wiśle różnicą jednego punktu, a w rewanżu przegrały czteroma. Na parkiecie hali Wisły z powodu choroby nie wystąpiły: Fiedoriak, Rakowska, Todorczuk i Jungerman (grała tylko kilka minut). Natomiast, wprawdzie krótko, zadebiutowały w Krakowie dwie juniorki (wychowane we Włókniarzu). 16—letnia Agnieszka Kowalczuk i 17—letnia Anna Michalczuk. Podstawową piątkę w meczu z Wisłą tworzyły: Misiejuk, Jędrzejewska, Wieliszajewa, Szapiel i Kielmel.

Włókniarz w rozpoczynających się rozgrywkach będzie dysponował 14 zawodniczkami. Są to:

Anna Jungerman (rok urodzenia 1970, wzrost 164), Anna Szapiel(1971/164), Katarzyna Jędrzejewska (1971/182), Małgorzata Misiejuk (1971/194), Elżbieta Rakowska (1973/184), Katarzyna Tarasiewicz (1972/173), Dorota Todorczuk (1971/172), Elena Fiedoriak (1964/198), Dilana Wieliszajewa (1968/172), Monika Kielmel (1967/174), Joanna Sewereniuk (1976/163), Małgorzata Wojniak (1976/172), Agnieszka Kowalczuk (1976/184), Anna Michalczuk (1972/184).

Trenerem zespołu jest Adam Wyszczelski, asystentem Algirdas Paulauskas. Kierownikiem sekcji Piotr Fiedoruk, a drużyny Ireneusz Waszkiewicz.

(let)

Norwegia -Polska

Z nami nic nie wiadomo

W krańcowo różnej sytuacji przed środowym meczem eliminacyjnym mistrzostw świata Norwegia - Polska znajdują się trenerzy obu drużyn. Zwycięstwo naszych piłkarzy prolonguje ich nadzieje awansu do finałów. Porażka nadzieje te niweczy. Natomiast wygrana Norwegów zapewnia im bilety do USA, a porażka ich szans nie przekreśla.

Norwegowie rozgrywają ostatni mecz eliminacyjny na własnym terenie - powiedział Andrzej Strejlau. Od kilku miesięcy, jak mi oznajmiono w Norwegii opada euforia i pewność odniesienia łatwego zwycięstwa w środę. Jest to psychiczne przygotowanie poprzez prasę, że nie ma łatwych przeciwników. Tym bardziej - jak twierdzą oni - z nami nigdy nic nie wiadomo.

O historii polsko - norweskich potyczek czytaj na str.15.

(PAP)

• W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy drużyn do lat 21 Norwegia pokonała w Stavanger Polskę 3:1 (2:0). Bramkę dla Polski strzelił Henryk Bałuszyński.

(PAP)

W upowszechnianiu idei olimpijskiej

BIAŁYSTOK WZOREM

Olimpizm to nie tylko igrzyska olimpijskie, MKOl., narodowe komitety, lecz także regionalne. Dotychczas działały w kraju komisje współpracy z PKOl., Pierwszym, który opracował i zatwierdził swój statut i stał się prawnym członkiem PKOl. był Białostocki Komitet Olimpijski. Statut, doświadczenie, a także działalność białostockich entuzjastów są wzorami do naśladowania dla innych, krzewiących olimpizm.

Z tej okazji przedstawiciele komisji PKOl. spotkali się wczoraj w Białymstoku z przedstawicielami Białostockiego Komitetu Olimpijskiego. Prezes PKOl.,Janusz Kochan poinformował gości o osiągnięciach i sukcesach. Natomiast wiceprezes PKOl., Eugeniusz Pietrasik przedstawił aktualne problemy.

Będąc jeszcze wspomnieniami w Barcelonie, należy się już ciepło ubierać do XVII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lillehammer (12—27 luty 1994 r.) Do kadry powołano 29 zawodniczek i zawodników, ale w grupie A jest tylko 9 osób, które mogą już myśleć o włożeniu olimpijskich strojów. Niestety w szerokiej kadrze nie znalazł się narciarz Supraślanki, Andrzej Piotrowski. Po krytyce startu Polakow w Albertville, kryteria zostały mocno zaostrzone.

W nowej rzeczywistości uległy zmianie struktury organizacyjne PKOl. Nowe ukierunkowania niosą potrzebę wspólnych wysiłków podejmowania działalności gospodarczej.Pomoc finansowa w formie darowizn — tak bardzo cenna i mająca ogromny wpływ na osiągnięcia medalowe naszych olimpijczyków, obecnie nie jest w stanie sprostać realnym potrzebom finansowania naszego sportu. Zakończył swe wystąpienie — EUGENIUSZ PIETRASIK.

Przedstawiciele PKOl. zwiedzili stadion w Zwierzyńcu, byli także gośćmi SP 32 na Pietraszach, gdzie zwiedzili budowane z wielkim entuzjazmem obiekty sportowe, a także Harcerski Klub Olimpijczyka.

(let)

Instal przed sezonem

Gramy dla kibiców!

Rozmowa z Aleksandrem Krutikowem, trenerem koszykarzy Instalu, posiadającym dyplom doktora koszykówki.

— W klubie mówią, że zrewolucjonizował pan trening białostockich koszykarzy?

— O rewolucji trudno mówić. To dawne czasy. Ale serio powiem, że Instal nie trenował wcześniej w ten sposób. Moim zdaniem jest to normalna praca. Znajdujemy się obecnie w jej pierwszym etapie. Chociaż muszę stwierdzić, iż przez dwa miesiące mogliśmy zrobić więcej. Faktycznie Instal to nowy zespół. Nie ma w nim Bublisa, Kornijenkowa, Kozłowskiego, wiodące role zaczynają odgrywać Krajewski i Karwowski, są też Buzlakow, Jakubenko.

— Powiedział pan o pierwszym etapie budowy zespołu. Ile będzie następnych etapów. Już teraz widać, że w porównaniu z poprzednim sezonem zespół gra zdecydowanie lepiej...

— Drużynę można zbudować bardzo szybko. O ile się ma pieniądze. Wtedy sprowadza się nowych, dobrych, gotowych do gry zawodników i po krótkim czasie jest drużyna z prawdziwego zdarzenia. Tutaj w Instalu pracuję z tymi koszykarzami, których mam. Nie mogę być wybredny, ale też nie mam powodów do narzekań. Po pierwszej rundzie rozgrywek II ligi kibice będą mieli konkretny obraz zespołu. Po przerwie między rundami będziemy grali jeszcze lepiej.

— Jakie pan widzi mankamenty w grze swojego zespołu?

— Jest ich trochę. Zawodnicy nie są jeszcze tak zgrani, jakbym sobie życzył. Jednak jestem wyznawcą zasady, że trzeba się poruszać konsekwentnie do przodu nawet małymi krokami. Przecież nie da się wszystkiego nadrobić w jeden dzień.

— Czy zna pan rywali w grupie i o jakim miejscu w tabeli pan myśli?

— Z przeciwników widziałem tylko Skrę Warszawa. Pozostałych zespołów nie znam. Cel minimum to wypaść nie gorzej niż w poprzednich rozgrywkach. Chcemy grać przede wszystkim dla kibiców. Oni muszą być zadowoleni. Zespół ma grać swoje. Bez względu na przeciwnika. Drużyna musi walczyć, dążyć do zwycięstwa, to są nasze cele.

Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał:
Marek Gąsiorowski

INSTAL BIAŁYSTOK 1993/94

Trener: Aleksander Krutikow (1960 r.), II trener Jerzy Karpiuk (1962 r.). Kierownik zespołu:Andrzej Awdziej.

Kadra I zespołu:Anatol Jakubenko (urodzony 1959, wzrost 200 cm), Szczepan Barszczewski (1974,198), Dariusz Barszczyk (1966, 197), Robert Bogusz (1975, 188), Nikołaj Buzlakow(1960, 188), Grzegorz Czaban (1973, 200), Robert Głódź (1974, 188), Krzysztof Kalinowski (1976, 188), Leszek Karwowski (1975, 200), Marcin Krajewski (1973, 204), Tomasz Kujawa (1974, 188), Adam Misiejuk (1969, 208), Andrzej Sinielnikow (1969, 191), Adam Smolej (1974, 198), Paweł Zbrożek (1976, 204).

Pierwsze spotkanie białostoczanie zagrają w sobotę o godz. 17 w hali przy ul. Antoniukowskiej z Turowem Zgorzelec.

(mag)



Na zdjęciach nowe twarze w Instalu (od lewej Nikołaj Buzlakow, Anatol Jakubenko i trener Aleksander Krutikow.

Fot. M. Kość

GAZETA współczesna — dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy" BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, REDAKTOR NACZELNY — Krzysztof Paliński, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18, 232 -40, 232 -41, 223-77, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, BIURO OGŁOSZEŃ — tel./fax 251-16, tel. 232-42. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S. A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

REDAKTOR WYDANIA: Tomasz Kleszczewski
KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Bochenko
DRUKOWAŁ: Janusz Matejczuk